NA CZEŚĆ II ZJAZDU PZPR

Inteligenci wiejscy! Bierzcie czynny udział w socjalistycznej przebudowie wsi!

DZIŚ W NUMERZE:

Z obrad Plenum KW PZPR w Białymstoku: Aby zrealizować w pełni wytyczne IX Plenum KC PZPR — str. 3

Sprawa pokoju — naszą sprawą — str. 2

Chłopi białostoccy! Kontraktujcie i uprawiajcie więcej lnu i konopi — str. 4 i 5

Wzajemna kontrola międzyzakładowa przyspiesza wykonanie zobowiązań — str. 6

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 38 (762) Białystok, poniedziałek 15 lutego 1954 r. A Cena 20 gr.

UCHWAŁA PREZYDIUM RZĄDU

w sprawie usprawnienia skupu mleka, podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz poprawienia jakości i wzbogacenia asortymentów przetworów mleczarskich

WARSZAWA. — Prezydium Rządu podjęło w ostatnich dniach doniosłą uchwałę zmierzającą do istotnej poprawy zaopatrzenia rynku na jednym z poważnych odcinków produkcji spożywczej. Uchwała dotyczy podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz polepszenia zaopatrzenia ludności w mleko i przetwory mleczarskie.

Uchwała podkreśla, że rozbudowa bazy technicznej i wzrost skupu umożliwiły przemysłowi mleczarskiemu zwiększenie produkcji mleka na potrzeby konsumcyjne z 339 mln. litrów w 1949 r. do 632 mln. litrów w 1953 r. tj. o 87 proc. Masła w tym samym okresie z 22,8 tys. ton do 54,1 tys. ton tj. o 138 proc. oraz serów tłustych i półtłustych — 3,170 ton do 11.300 ton, tj. o 256 proc.

Przemysł mleczarski rozpoczął produkcję dotychczas niewyrabianych w kraju artykułów, jak nowe gatunki serów, śmietany i napojów mlecznych, mleko w proszku pełnotłuste — ważny artykuł spożywczy szczególnie dla niemowląt, cukier mlekowy — surowiec do produkcji penicyliny oraz mleko skondensowane.

Uchwała wskazuje szereg poważnych braków i niedociągnięć w pracy przemysłu mleczarskiego. Jakość niektórych wyrobów jest jeszcze w poważnym stopniu niezadowalająca. Dotyczy to przede wszystkim masła, serów tłustych i półtłustych. Asortyment serów twardych, serków, twarogów, śmietany i napojów mlecznych jest jeszcze zbyt ubogi, a produkowana ilość tych wyrobów jest niedostateczna w stosunku do wzrastających potrzeb rynku. Również mało produkuje się mleka w butelkach.

Poważne uchybienia istnieją w zakresie skupu mleka, — polegają one na braku dostatecznej dbałości o mleko przy transporcie i przechowywaniu, co powoduje kwaśnienie mleka i obniżenie jego jakości; niedostateczne jest także wyposażenie techniczne punktów skupu mleka.

Ze względu na to, iż dla przetworów mleczarskich zasadnicze znaczenie posiada jakość mleka dostarczonego do zlewni i zakładów mleczarskich, uchwała przewiduje poprawienie higieny produkcji mleka w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, stopniowe poprawienie stanu sanitarno-technicznego obór, dwukrotne w ciągu dnia dostawy mleka bezpośrednio po udoju, kontrolę jakości mleka wysyłanego do zlewni oraz zabezpieczenie rzetelności w ustalaniu zawartości tłuszczu w mleku, dostarczanym zarówno przez PGR i spółdzielnie produkcyjne, jak i przez indywidualnych dostawców.

Uchwała przewiduje usprawnienie transportu, zabezpiecza dostateczną liczbę konwi do mleka dla potrzeb przemysłu i dostawców, a także wprowadza przewóz mleka cysternami samochodowymi.

Niezadowalające, a często prymitywne warunki przyjmowania i przechowywania mleka w zlewniach ulegną zasadniczej poprawie dzięki postanowieniom uchwały, która przewiduje w latach 1954—1955 remont

(Ciąg dalszy na str. 6)

O ZAWARCIE TRAKTATU PAŃSTWOWEGO

Wniosek delegacji ZSRR w sprawie odbudowy demokratycznej i niezawisłej Austrii

Z obrad konferencji berlińskiej

BERLIN. — Na posiedzeniu czterech ministrów spraw zagranicznych w dniu 12 bm. minister W. M. Mołotow zgłosił następujący wniosek delegacji ZSRR o zawarcie traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii:

Rządy ZSRR, Francji, Anglii i USA uznają, że w interesie utrwalenia pokoju w Europie i wobec konieczności zapewnienia narodowi austriackiemu jego praw narodowych, niezbędne jest jak najrychlejsze odbudowanie wolnej i niezawisłej Austrii, i że uregulowanie kwestii austriackiej powinno odpowiadać istniejącym układom czterech mocarstw.

Odpowiednio do tego rządy czterech mocarstw zgodnie postanowiły:

1. Polecić zastępcom ministrów spraw zagranicznych, aby opracowali w terminie trzymiesięcznym ostateczny tekst „traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii", kierując się następującymi wytycznymi:

a) należy doprowadzić do końca opracowanie uzgodnionego w zasadzie w 1949 roku między czterema mocarstwami projektu traktatu państwowego z Austrią, w myśl którego Austria zostaje odbudowana jak państwo suwerenne, niezawisłe i demokratyczne oraz zwolniona od kontroli czterech mocarstw, przy czym ulega likwidacji istniejący organizm kontrolny — Komisja Sojusznicza do spraw Austrii i wszystkie jej organy a okupacja Austrii zostaje zakończona;

b) należy włączyć do tekstu traktatu państwowego z Austrią następujący artykuł dodatkowy:

„Austria zobowiązuje się, że nie będzie przystępować do żadnych koalicji lub sojuszów wojskowych wymierzonych przeciwko jakiemukolwiek państwu, które uczestniczyło swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Niemcom i w wyzwoleniu Austrii.

Austria zobowiązuje się również, że nie dopuści do zakładania na swoim terytorium obcych baz wojskowych, ani też do wykorzystania w Austrii obcych instruktorów i specjalistów wojskowych".

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sobotnie posiedzenie konferencji czterech

BERLIN. — Dnia 13 lutego ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw omawiali w dalszym ciągu trzeci punkt porządku dziennego poświęcony sprawie traktatu państwowego z Austrią. Przewodniczył brytyjski minister spraw zagranicznych Eden.

Ministrowie postanowili kontynuować dyskusję nad zagadnieniem austriackim na dwudziestym posiedzeniu w niedzielę 14 lutego br.

Rozmowa min. Mołotowa z ministrem Dullesem

BERLIN. — W dniu 13 lutego minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow odbył rozmowę z sekretarzem stanu USA J. F. Dullesem.

Odbyła się kolejna wymiana poglądów na temat procedury rokowań w sprawie wykorzystania energii atomowej, — w związku z przemówieniem prezydenta Eisenhowera z 8 grudnia oraz z oświadczeniem Rządu Radzieckiego z 21 grudnia ub. r.

W celu dalszego zacieśnienia stosunków przyjaźni

Porozumienie między Węgrami a Polską w sprawie podniesienia do rangi ambasad poselstw w Budapeszcie i Warszawie

WARSZAWA. — Na wniosek Rządu Węgierskiej Republiki Ludowej zawarte zostało między Rządem Węgierskiej Republiki Ludowej i Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej porozumienie, w myśl którego oba rządy powodowane chęcią dalszego zacieśniania stosunków przyjaźni między obu krajami podnoszą poselstwa swe w Budapeszcie i w Warszawie do rangi ambasad i wymienią ambasadorów.

PROGRAM POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW

Wysunięte przez ministra Mołotowa wnioski w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa Europy nazwała prasa światowa doniosłym historycznym wydarzeniem.

Co zawierają propozycje Związku Radzieckiego w sprawie układu ogólnoeuropejskiego o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie?

Po pierwsze — uczestnikiem układu może być każde państwo europejskie bez względu na jego ustrój społeczny. Uczestnikami mogą być również Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna do czasu utworzenia jednolitego, demokratycznego, pokój miłującego państwa niemieckiego. Po zjednoczeniu Niemiec uprawnienia uczestnika układu mogą przejść na jednolite państwo niemieckie.

Po drugie — sygnatariusze układu zobowiązują się nie wszczynać działań wojennych przeciwko sobie. W wypadku napaści na którekolwiek państwo, będące uczestnikiem układu, wszystkie państwa, które podpisały układ zobowiązują się do wspólnego działania w celu likwidacji agresji.

Po trzecie — w organach ogólnoeuropejskiego układu będą uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele USA i Chińskiej Republiki Ludowej, jako przedstawiciele wielkich mocarstw, na których m. in. zgodnie z Kartą NZ spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju na świecie.

Niezależnie od tego wniosek radziecki proponuje wycofanie wojsk okupacyjnych z terenu całych Niemiec.

Na czym polega doniosłość projektu radzieckiego? Projekt radziecki pokazuje, że współpraca wszystkich państw europejskich, jest możliwa i konieczna dla uchronienia narodów przed groźbą nowej wojny. Wniosek radziecki, podobnie jak wszystkie poprzednie, wysuwa terminy bardzo krótkie, w których można byłoby unormować stosunki w Europie jeszcze w bieżącym roku.

Mocarstwa zachodnie pragną jednak utrzymać nadal istniejące rozbicie Europy, dążąc do tworzenia odrębnych ugrupowań militarnych. Ministrowie mocarstw zachodnich nie przedstawili dotychczas żadnych konkretnych propozycji w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego i zapewnienia pokoju w Europie. Wobec ostatnich propozycji radzieckich zajęli również stanowisko negatywne. Ich zdaniem z 32 państw europejskich grupa 6 państw — Francja, Niemcy zachodnie, Włochy, Belgia Holandia i Luksemburg, wchodzące w skład tzw. europejskiej wspólnoty obronnej, będącej jednym z ramion agresywnego paktu atlantyckiego, mają stanowić blok, wymierzony przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Adenauerowskie Niemcy zachodnie mają być główną bazą amerykańskiej agresji przeciwko narodom europejskim. Mocarstwom zachodnim, zwłaszcza Stanom Zjednoczonym, chodzi bowiem o odbudowanie militaryzmu niemieckiego, który był już przyczyną dwóch wojen światowych.

Mówiąc „nie" na propozycje ministra Mołotowa, ministrowie mocarstw zachodnich świadomie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Podejmujcie dodatkowe zobowiązania na cześć II Zjazdu

Wyszkolili 24 kierowców

W czasie trwania kursu mechaników rejonowych w Ośrodku Szkkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu uczniowie zobowiązali się przygotować swych kolegów, którzy dotychczas nie posiadali kart pracy na ciągnikach rolniczych, do egzaminów o uzyskanie prawa jazdy.

W wyniku realizacji tego zobowiązania 24 kursantów otrzymało prawa jazdy na ciągnikach rolniczych. Obok uczniów dużą pomoc okazał kursantom wychowawca ośrodka Mieczysław Długołęcki.

Czyn weterynarzy z Łomży wykonany z nadwyżką

Lekarze z Powiatowego Zarządu Weterynarii w Łomży wykonali już z nadwyżką swoje zobowiązania przedzjazdowe. Zobowiązali się zaszczepić 45 tys. kur, a zaszczepili 47 tys. Swój plan pracy na rok 1953 wykonali w 190 proc. Do przodujących należą lekarze wet.: **Boguszewski, Kowalski, Zdrodowski** i san. wet. **Kotara.** Lekarze ci realizując swój czyn otwarli nowe podpunkty weterynaryjne w Lubotyniu, Zawadach i Nowogrodzie.

Czyn służby wodno-melioracyjnej

Więcej zmeliorowanych łąk i gruntów ornych przekaże rolnictwu w powiatach: Wejherowo, Lębork i Kartuzy, Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Wejherowie dzięki realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia II Zjazdu PZPR przez pracowników tej placówki.

Postanowili oni bowiem zwiększyć rozmiar prac melioracyjnych na łąkach i gruntach chłopskich — o 50 proc. w stosunku do roku ub., a na łąkach i gruntach należących do PGR — o 20 proc. Szczególną uwagę zwrócono na zagospodarowanie zmeliorowanych łąk — postanowiono w pełni zagospodarować 650 ha łąk tj. obszar 2 razy większy niż w roku ub., oraz zasilić nawozami 300 ha.

Inteligenci wiejscy!

Propagujcie wśród chłopów pracujących nowoczesną wiedzę rolniczą!

PRZYGOTUJĄ SPRZĘT DO AKCJI SIEWNEJ

Uczniowie szkoły zawodowej pomogą chłopom z Zawad

Cenna inicjatywa Zasadniczej Szkoły Zawodowej CUSZ w Białymstoku

Realizując wytyczne IX Plenum KC PZPR, coraz więcej zakładów pracy i szkół zawodowych na Białostocczyźnie obejmuje patronaty nad poszczególnymi gromadami wiejskimi i państwowymi ośrodkami maszynowymi — niosąc im konkretną pomoc organizacyjną lub techniczną w przygotowaniach do akcji siewnej.

Ostatnio na przykład szefostwo nad gromadą Zawady w powiecie białostockim objęła Zasadnicza Szkoła Zawodowa CUSZ w Białymstoku. Personel i uczniowie tej szkoły przyjdą z wydatną pomocą w przygotowaniu sprzętu rolniczego do wiosennej akcji siewnej.

W tym celu w najbliższych dniach do gromady Zawady uda się delegacja szkoły, która ustali konkretnie, jakie prace można będzie wykonać na miejscu, a jakie w warsztatach szkolnych.

Uczniowie tej szkoły zobowiązali się również zorganizować w szkole podstawowej w Zawadach specjalną pracownię robót ręcznych, tzw. „majsterkowania".

Ponadto Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Białymstoku zobowiązała się wykonywać wszelkie roboty spawalnicze kowalskie i ślusarskie oraz częściowo prace maszynowe z dostarczonych materiałów — dla Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białostoczku.

„Doceniając ważność zbliżającej się akcji wiosennosiewnej, apelujemy do wszystkich szkół zawodowych w okręgu białostockim o podejmowanie podobnych zobowiązań mających na celu przyjście z pomocą państwowym i gminnym ośrodkom maszynowym, spółdzielniom produkcyjnym i gromadom" — piszą w zakończeniu swego zobowiązania uczniowie i personel Zasadniczej Szkoły Zawodowej CUSZ w Białymstoku. (He)

Ostatnie WIADOMOŚCI na stronie 2-iej

O ZAWARCIE TRAKTATU PAŃSTWOWEGO

Wniosek delegacji ZSRR w sprawie odbudowy demokratycznej i niezawisłej Austrii

Z obrad konferencji berlińskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rządy USA, Anglii, Francji i ZSRR przyjmują ze swej strony zobowiązanie przestrzegania postanowień niniejszego artykułu;

c) przyjmuje się do wiadomości oświadczenie rządu Związku Radzieckiego, że uwzględniając życzenia rządu austriackiego wyraża on zgodę na to, by Austria pokryła dostawami towarowymi przypadające Związkowi Radzieckiemu, zgodnie z artykułem 35 projektu traktatu państwowego należności za byłe aktywa niemieckie.

2. W celu zapobieżenia próbom nowego Anschlussu odroczyć aż do chwili zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wycofanie wojsk czterech mocarstw znajdujących się na terytorium odpowiednich stref Austrii.

Wycofać z Wiednia wszystkie wojska obce jednocześnie z likwidacją Komisji Sojuszniczej.

Pozostawione tymczasowo w Austrii wojska czterech mocarstw nie będą wojskami okupacyjnymi i nie będą wykonywały funkcji okupacyjnych, ani też ingerowały w sprawy administracji austriackiej i w życie społeczno-polityczne kraju.

Sytuację prawną tych wojsk określi specjalny układ, który powinien być opracowany przez cztery mocarstwa z udziałem Austrii i który wejdzie w życie jednocześnie z traktatem państwowym z Austrią.

3. Polecić zastępcom ministrów spraw zagranicznych rozpatrzenie sprawy Triestu w związku z propozycją rządu radzieckiego, by Triestu i przyległego doń terytorium nie wykorzystywano w charakterze bazy wojskowej.

Oświadczenie ministra W. M. Mołotowa w sprawie Austrii

BERLIN. W dniu 12 lutego br. minister W. M. Mołotow złożył na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Rząd radziecki przywiązuje wielką wagę do niezwłocznego uregulowania kwestii austriackiej.

Rząd radziecki uważa, iż istnieje obecnie całkowita możność odbudowy Austrii jako państwa suwerennego, niezawisłego i demokratycznego, zwolnienia Austrii od kontroli czterech mocarstw sprawowanej przez Komisję Sojuszniczą, oraz zlikwidowania wszystkich organów mających związek z okupacją Austrii.

Jednocześnie wydarzenia lat ostatnich dowiodły, że w traktacie należy zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie demokratycznego i pokojowego rozwoju Austrii jako państwa niezawisłego.

W związku z tym należy bezwzględnie włączyć do traktatu z Austrią artykuł o niedopuszczalności wciągania Austrii do jakichkolwiek koalicji lub sojuszów wojskowych, wymierzonych przeciwko jakiemukolwiek państwu, które swymi siłami zbrojnymi brało udział w odparciu agresji hitlerowskiej i w wyzwoleniu Austrii, jak również o niedopuszczalności tworzenia obcych baz wojennych na terytorium Austrii.

Propozycja rządu radzieckiego odpowiada interesom zapewnienia niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa Austrii. Włączenie takiego artykułu zapewnia również niedopuszczenie do wykorzystania ludzkich rezerw i materialnych zasobów Austrii w interesach państw obcych. Znaczy to, że wolna, niezawisła i pokój miłująca Austria stanie się ważnym stabilizującym czynnikiem w centrum Europy, co stanowi istotny wkład w dzieło umocnienia bezpieczeństwa Europy.

Należy z kolei omówić niektóre konkretne sprawy.

Rząd radziecki nie może nie brać pod uwagę faktu, że trzy mocarstwa zachodnie nie spieszą się z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, który by zapewnił demokratyczny i pokojowy rozwój całych Niemiec. Nie można nie liczyć się z istnieniem planów odrodzenia militaryzmu w Niemczech zachodnich, zwłaszcza w związku z układem paryskim o „europejskiej wspólnocie obronnej".

Nie wolno również zapominać, że na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci militaryzm niemiecki dokonując agresji w Europie, rozpoczynał od wciągania Austrii w ten czy inny sposób do bloków wojskowych, wymierzonych przeciwko innym narodom europejskim. Wskutek tego rezerwy ludzkie i zasoby materialne Austrii były wykorzystywane w agresywnych celach militaryzmu niemieckiego, przy czym w ostatniej wojnie nastąpiło to w wyniku Anschlussu.

Wszystko to wymaga podjęcia dostatecznie skutecznych kroków w celu zapobieżenia nowym próbom Anschlussu ze strony Niemiec zachodnich oraz rzeczywistego zapewnienia niezawisłości Austrii demokratycznej, jej integralności terytorialnej i nienaruszalności granic.

Zgłoszone przez rząd radziecki propozycje w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zmierzają właśnie do tego celu. W takim rozwiązaniu sprawy traktatu pokojowego z Niemcami zainteresowane są zarówno narody niemiecki i austriacki, jak i inne narody Europy.

PROGRAM POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW

(Ciąg dalszy ze str. 1)

unikają wyciągania wniosków z doświadczeń historii. A doświadczenia historii wskazują, że tworzenie przeciwstawnych sobie bloków wojskowych w Europie nieuchronnie poprowadziło do wojny.

Tak np. po zmontowaniu z jednej strony ugrupowania Niemiec, Austro-Węgier i Włoch, a z drugiej — tzw. Ententy: Rosji, Francji i Anglii przyszedł rok 1914 — pierwsza wojna światowa. Po zmontowaniu „osi" Berlin — Rzym czy „trójkąta" Berlin — Rzym — Tokio, przyszedł dla narodu polskiego tragiczny wrzesień 1939 roku, dla narodów europejskich nowe zniszczenia, śmierć i niewola. Te znane z historii fakty przypomniał na konferencji berlińskiej minister Mołotow ministrom mocarstw zachodnich.

Nie zapomniał o tym żaden naród europejski, żaden Polak, Francuz czy Belg, który przeżył choć jedną z dwóch wojen światowych, że rozbicie Europy na dwa obozy nie da się pogodzić z bezpieczeństwem naszego kontynentu. I dlatego z dwóch koncepcji — z jednej strony radzieckiej propozycji realizacji idei bezpieczeństwa zbiorowego, z drugiej — tworzenia odrębnych, przeciwstawnych sobie ugrupowań militarnych, narody europejskie wybierają jedyną drogę do zapewnienia Europie długotrwałego pokoju, drogę ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego.

„Mołotow złożył w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie projekt o wielkiej śmiałości, doskonale logiczny... otwierający nowe horyzonty... — pisze francuski dziennik „Liberation". — **Wybór jest obecnie jasny. Albo dwie części Europy skierowane jedna przeciwko drugiej, albo Europa pojednana, której spokoju nikt nie mógłby zakłócić".**

Historycznej doniosłości propozycje radzieckie wita gorąco i popiera naród polski. Na naszych ziemiach przebiegały fronty pierwszej wojny światowej. Doznaliśmy wszystkich nieszczęść w czasie najazdu hitlerowskich hord w latach drugiej wojny światowej. Pamięć tych strasznych dni żyje po dziś dzień w sercach Polaków, przebija z ogłaszanych na łamach naszej prasy wypowiedzi literatów i metalowców, włókniarzy i chłopów na temat rozwiązania problemu niemieckiego i zapewnienia pokoju w Europie.

Za systemem zbiorowego bezpieczeństwa zgłoszonym przez Związek Radziecki stoją wszystkie narody europejskie — żyjące w Skandynawii czy nad Morzem Śródziemnym, na portugalskich wybrzeżach Atlantyku czy nad Wołgą. Wspólny jest ich interes: górnik z Lotaryngii nie chce podnosić broni przeciwko górnikowi ze Śląska, burzyć jego domu rodzinnego, niszczyć jego dorobku. Metalowiec z Brukseli nie chce ubierać się w mundur „armii europejskiej" po to, by walczyć z metalowcem z Pragi.

Siła wniosku radzieckiego polega na tym, że odpowiada on najżywotniejszym pragnieniom narodów europejskich. Prawdą, zawartą w treści radzieckich propozycji nie są w stanie zachwiać próby przeciwstawienia się ze strony przedstawicieli mocarstw zachodnich.

Czym chcą oni umotywować swoją odmowę? Rzekomym zagrożeniem ze strony państw obozu socjalizmu i pokoju. Udowadnianie, że ani ZSRR, ani Polska, ani Czechosłowacja nie mają zamiaru nikogo napadać, byłoby wyważaniem drzwi otwartych. Wynika to z samych podstaw ustroju sprawiedliwości społecznej. Jakże wymownie przypomniane są zasady tej polityki w odezwie przedwyborczej KC KPZR:

„Partia i rząd dołożą przeto wszelkich starań, by nie dopuścić do nowej wojny, by narody żyły w pokoju, by nastąpiło złagodzenie napięcia międzynarodowego i ustanowione zostały normalne stosunki między państwami...

Nie boimy się pogróżek ze strony żadnych agresorów. Lecz zdecydowanie i konsekwetnie jesteśmy za pokojem w interesach naszego narodu i narodów całej kuli ziemskiej. Jesteśmy przekonani, iż nie ma takich spornych kwestii w obecnej sytuacji międzynarodowej, których nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej".

Rozwiązania wszystkich problemów w drodze rokowań nie chce jednak p. Dulles i jego mocodawcy. I stąd rozmaite „zastrzeżenia", które wysuwa wobec propozycji radzieckich. „Zastrzeżenia", które druzgocze żelazna konsekwencja argumentacji min. Mołotowa.

Przez cały czas trwania konferencji berlińskiej ministrowie mocarstw zachodnich, jak również ich prasa, usiłowali wywołać wrażenie beznadziejności perspektyw ułożenia pokojowych stosunków między państwami Wschodu i Zachodu. Przez cały czas trwania konferencji delegacja radziecka krok za krokiem rozbijała ten fałsz, ukazując drogę do porozumienia, do osłabienia napięcia międzynarodowego.

Szczytowym punktem tej polityki, zgodnej z interesami całej ludzkości i konsekwentnym, najpełniejszym jej wyrazem jest wniosek radziecki w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Nic też dziwnego, że wywołał on tak potężny oddźwięk w całym świecie.

Zwolennicy agresywnych ugrupowań w Europie zostali przyparci do muru. **„Propozycje Mołotowa** — pisze berliński korespondent paryskiego burżuazyjnego dziennika „Monde" — **wstrząsnęły konferencją. Doniosła propozycja neutralizacji Niemiec i rezygnacji z armii europejskiej — propozycja, której tak bardzo obawali się różni zwolennicy tej armii, została jasno sformułowana".**

Zachodnio-berliński „Hotel am Zoo" jest główną kwaterą adenauerowskich wysłanników, sabotujących prace konferencji berlińskiej.

ZOO

(Szpilki)

★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★

ŻOŁNIERZE BUNTUJĄ SIĘ

Wybuch bomby zegarowej w angielskim kasynie oficerskim w Egipcie

LONDYN. — Jak donosi prasa egipska, dnia 11 bm. w kasynie oficerskim w angielskim obozie wojskowym Tel-el-Kebir (strefa Kanału Sueskiego) wybuchła bomba o spóźnionym zapłonie. Przeszło 20 oficerów i podoficerów odniosło rany. Dowództwo angielskie — pisze korespondent dziennika „Al-Gumhuria" — podejrzewa, że bombę podłożyli żołnierze pochodzący z wyspy Mauritius. Żołnierze ci od dawna domagają się powrotu do ojczyzny i niejednokrotnie dochodziło na tym tle do zamieszek. Aresztowano 120 żołnierzy.

W ROCZNICĘ UKŁADU RADZIECKO-CHIŃSKIEGO

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej w Pekinie

PEKIN. — Dnia 14 bm. ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej P. F. Judin wydał przyjęcie w związku z czwartą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową. Na przyjęciu obecni byli: zastępca przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Czu Teh, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Czou En-lai, wicepremierzy Tung Pi-wu, Kuo Mo-żo, Teng Hsiao-ping, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej Wu Ju-czang, ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czang Wen-kien, ministrowie, członkowie KC Komunistycznej Partii Chin, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej i społeczeństwa Pekinu. Na przyjęciu obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego.

W czasie przyjęcia ambasador P. F. Judin i zastępca przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Czu Teh wygłosili przemówienia.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

W BELGIJSKIEJ Izbie Deputowanych

BRUKSELA. — Podczas debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa handlu zagranicznego w belgijskiej Izbie Deputowanych Isabelle Blume podkreśliła, że zawarcie układów handlowych z krajami Europy wschodniej zostało przyjęte przez belgijską opinię publiczną z dużym zadowoleniem. Stwierdziła ona, że wykonanie zamówień w ramach układów przyczyni się do zwalczania bezrobocia. Ponadto Blume zaznaczyła, że interesy gospodarcze Belgii wymagają nawiązania stosunków handlowych również z Chińską Republiką Ludową.

Sprawa pokoju — naszą sprawą

Aleksandra Białek

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 11 w Białymstoku

Druga wojna światowa przyniosła ogromne zniszczenia i straty dla ludzkości. Nie pamiętając o tym, państwa zachodnio-europejskie pod presją imperializmu amerykańskiego starają się rozpętać nową wojnę, rozbudowują militaryzm niemiecki, wypuszczają z więzień faszystowskich zbrodniarzy wojennych, aby objęli kierownicze stanowiska w tzw. armii europejskiej.

Związek Radziecki, stojący na straży pokoju — dąży do jego utrwalenia, żądając podpisania traktatu pokojowego z Niemcami.

Na konferencji berlińskiej ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Francji i Anglii, przewodniczący delegacji radzieckiej minister Mołotow wysunął słuszną propozycję zjednoczenia Niemiec i stworzenia jednolitego państwa.

Zjednoczone, demokratyczne Niemcy będą budować swe państwo na zasadach pokojowych, mając na względzie dobro człowieka. Zjednoczenie Niemiec zapewni również innym państwom możliwość pokojowego budownictwa i twórczą współpracę ze Związkiem Radzieckim. Nie można mówić o pokoju — tak jak to robią obecnie ministrowie państw zachodnich — gdy militaryzm niemiecki uparcie się rozwija pod wpływem agresywnej polityki USA.

Przyjęcie propozycji, wysuniętych przez ministra Mołotowa, to Niemcy — ostoja pokoju. Niemcy, gdzie w oparciu o zasady demokratyczne człowiek będzie wolny i będzie pracował twórczo we wszystkich dziedzinach życia tak gospodarczego jak i politycznego.

Na zjednoczeniu Niemiec zależy nie tylko ludziom pracy Niemiec, ale zależy i masom pracującym innych państw. Między innymi mam na myśli Polskę, która najbardziej ucierpiała podczas ostatniej wojny.

Jako nauczycielka polskiej szkoły, wychowawczyni polskich dzieci, pragnąc ich szczęścia, wyrażam myśl nauczycielstwa i młodzieży:

Domagamy się przyjęcia propozycji ministra Mołotowa zjednoczenia Niemiec, widząc w tym przyszłość wolnego narodu niemieckiego i gwarancję pokoju, co zapewni światu możliwości rozwoju życia ekonomicznego i politycznego.

Konrad Kamiński

murarz ZBM w Białymstoku, przodownik pracy, wyrabiający 160% normy

Według mnie, konferencja czterech w Berlinie jest olbrzymim sukcesem obozu pokoju. Projekt ministra Mołotowa o zbiorowym zapewnieniu bezpieczeństwa Europy zasługuje na szczególną uwagę, gdyż jego przyjęcie może odsunąć na trwałe groźbę nowej wojny światowej.

My, prości ludzie pracy, pragniemy i pragnęliśmy zawsze pokoju. Szczególnie odczuwamy to obecnie, gdy jako murarze wznosimy coraz wyżej nasze budowy, widomy symbol pokoju.

Nie pozwolimy, by je mógł ktokolwiek, jak tego chcą imperialiści, zburzyć kiedyś w przyszłości.

Dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej blok nasz oddamy do użytku na 5 dni przed terminem. To jest nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju, w dzieło tak usilnie stawiane na konferencji berlińskiej przez delegację radziecką.

Z OBRAD PLENUM KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Aby zrealizować w pełni wytyczne IX Plenum KC PZPR

O aktualnych zadaniach partii na wsi

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku w dniu 12 bm. poświęcone było omówieniu dotychczasowych osiągnięć i zdobytym doświadczeniom w realizacji uchwał IX Plenum KC naszej partii. Plenum KW postawiło przed białostocką organizacją partyjną aktualne zadania na wsi.

– Można śmiało stwierdzić – mówił na wstępie w swym referacie I sekretarz KW, tow. Brodziński – **że nie ma już dziś obywatela, który by nie przyswoił sobie treści haseł i wytycznych IX Plenum KC. IX Plenum KC naszej partii to dalszy poważny krok w podniesieniu świadomości ideologicznej i politycznej szerokich mas budujących socjalizm w naszym kraju. W wyniku popularyzowania wytycznych zawartych w tezach przedzjazdowych nastąpiło poważne zbliżenie mas pracujących do partii i władzy ludowej, do programu i polityki nakreślonej przez naszą partię. Perspektywa socjalizmu stała się bliższa uczuciom i dążeniom ludzi pracy, bardziej realna w świadomości naszego życia.**

Dyskusja ogólnopartyjna nad tezami na II Zjazd PZPR zbiegła się ze zwołaną z inicjatywy ZSRR i pod naciskiem opinii światowej konferencją czterech ministrów w Berlinie. Dyskusja na konferencji i złożone przez przewodniczącego delegacji radzieckiej tow. Mołotowa wnioski zmierzające do rozładowania napięcia w sytuacji międzynarodowej dowodzą konsekwentnie pokojowej i pełnej głębokiego humanitaryzmu polityki ZSRR, która coraz bardziej zacieśnia i umacnia przyjaźń i sympatię milionowych mas ludzi pracy na całym świecie do Związku Radzieckiego.

Wysuwając hasło szybszego podniesienia stopy życiowej ludzi pracy – IX Plenum KC określiło kierunek polityki naszej partii i władzy ludowej oraz wskazało konkretne środki praktycznego osiągnięcia wytyczonego celu. Naczelnym hasłem w tym boju o wzrost dobrobytu mas pracujących jest hasło umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu naszej władzy ludowej, poprzez podniesienie wydajności gospodarki rolnej, przyspieszenie rozwoju kulturalnego i socjalistyczną przebudowę wsi.

Zadania naszej wsi

– W naszej walce o wzrost dobrobytu ludzi pracy – mówił tow. Brodziński – **musimy iść w kierunku wykorzystania olbrzymich rezerw, tkwiących w gospodarce indywidualnej, spółdzielczej i PGR-owskiej, celem usprawnienia metod uprawy ziemi, likwidacji odłogów i ugorów, wykorzystania rezerw bazy paszowej dla szybszego rozwoju hodowli.**

Co zdołaliśmy w okresie od ostatniego Plenum KW zrobić w tej dziedzinie? Przede wszystkim został opracowany plan wzrostu wydajności gospodarki rolnej, wskazane środki zabezpieczające jego wykonanie. Założenia planu wojewódzkiego szczególną uwagę zwracają na należyte stosowanie zabiegów agrotechnicznych poprzez upowszechnienie podorywek, siewu rzędowego i krzyżowego, coraz szersze stosowanie siewu ziarnem kwalifikowanym, lepsze i wszechstronniejsze nawożenie roli nawozami naturalnymi i sztucznymi. Stąd też plan przewiduje zwiększenie obszaru podorywek z 240 tys. ha w 1953 roku do 410 tys. ha w 1954 r. i 418 tys. ha w 1955 r. Podczas gdy w 1953 r. orki zimowe wykonaliśmy na obszarze 407 tys. ha, obecnie winniśmy je zwiększyć do 500 tys. ha rocznie. Siew rzędowy winien objąć w 1954 r. 300 tys. ha (w 1953 r. 243 tys. ha), a w 1955 r. – 355 tys. ha.

Dla zabezpieczenia wzrostu plonów z ha zwiększy się poważnie zużycie nawozów sztucznych, których wieś białostocka otrzyma w 1954 r. – 54.300 ton, a w 1955 r. – 63.120 ton (w 1953 r. – 40.303 ton). Obok tego wzrosną poważnie ilości nawozu naturalnego (o 111 proc. w 1954 r. i o 124 proc. w 1955 r.) w wyniku rozwoju hodowli i znacznie szerszego stosowania torfu jako ściółki. Wzrośnie również uprawa motylkowych na nawozy zielone.

Dużym zabezpieczeniem osiągnięcia wzrostu plonów jest systematyczne rozszerzanie obsiewów ziarnem kwalifikowanym (z 26 tys. ha w 1953 r. do 72 tys. ha w 1954 r. i 112 tys. ha w 1955 r.). W ramach likwidacji odłogów zostanie zagospodarowanych 17 tys. ha odłogów.

Olbrzymia większość odłogów znajduje się w naszych powiatach mazurskich – ełckim, gołdapskim i oleckim, stąd też poważną rolę w zagospodarowaniu odłogów winna odegrać akcja osiedleńcza. W latach 1954–1955 przewiduje się osiedlenie w powiatach mazurskich około 1.800 rodzin na gospodarstwach indywidualnych, w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach i gospodarstwach leśnych.

Plan osiedlania będziemy realizować w ramach naszego województwa i dlatego konieczne jest nasilenie akcji propagandowo-wyjaśniającej wśród biedoty i małorolnych chłopów we wszystkich powiatach. Należy wyjaśniać chłopom, jak wielkie korzyści osiągną gospodarząc na pełnorolnych gospodarstwach na Ziemiach Odzyskanych, jak wielka jest pomoc państwa dla pragnących się tam osiedlić.

Aby usprawnić pracę i pomóc chłopom pracującym w stosowaniu naukowych metod gospodarowania, duży nacisk położono na upowszechnienie wiedzy rolniczej. W chwili obecnej pracuje na tym odcinku około 600 lektorów.

W produkcji roślin przemysłowych podstawową rośliną jest tradycyjny dla Białostocczyzny len, uprawiany tu na 17.000 ha, dlatego organizacje partyjne i rady narodowe winny wiele uwagi poświęcać sprawie rozszerzenia kontraktacji tej czołowej w naszym województwie uprawy przemysłowej.

Rozwój produkcji hodowlanej w założeniach planu wojewódzkiego zakłada wzrost hodowli bydła z 27,2 sztuk na 100 ha w 1953 r. do 34,4 sztuk w 1955 r. Hodowla owiec winna zwiększyć się o 20.000 sztuk, trzody chlewnej o 12,3 proc.

Aby zabezpieczyć rozwój hodowli plan przewiduje znaczne zwiększenie bazy paszowej przez rozszerzenie prac melioracyjnych i zagospodarowanie łąk. W br. zostanie przeprowadzona melioracja 8.000 ha łąk i tyleż zostanie zagospodarowanych, zaś w r. 1955 zmeliorujemy 12.000 ha i zagospodarujemy 10.000 ha.

Kierować organizacyjnie chłopskim ruchem zobowiązaniowym

Jak przyjęła wieś białostocka nasz plan wojewódzki? Trzeba stwierdzić, że nawskroś pozytywnie. Jak wykazały ostatnio odbyte wojewódzki i powiatowe zjazdy chłopów - przodowników, wieś białostocka darzy całkowitym uznaniem politykę partii i rządu odnośnie planów rozwoju rolnictwa i pomocy państwa zabezpieczającej realizację tych planów. Zjazdy wykazały jednocześnie wielkie możliwości w osiągnięciu założeń naszego planu, a nawet poważnego przekroczenia.

Możliwości wykonania, a nawet przekroczenia planu wojewódzkiego podkreślali w swych wypowiedziach towarzysze na Plenum KW.

– Zobowiązania produkcyjne chłopów – mówił tow. Protasiewicz, I sekretarz KP w Siemiatyczach – **przyjęły tak masowy charakter, że nieraz mamy trudności z organizacyjnym pokierowaniem tym ruchem. Wynika to stąd, że obecnie mamy do czynienia ze znacznie większym niż dotychczas wachlarzem zagadnień na wsi. Musimy jednak wytężyć wszystkie siły, by twórczą inicjatywę mas ująć w ramy organizacyjne i właściwie nią pokierować.**

A inicjatywa mas chłopskich jest olbrzymia. Wystarczy przytoczyć, że dotychczas chłopi w przeszło 2.000 gromad podjęli zobowiązania, a w 690 gromadach zobowiązali się zwiększyć hodowlę bydła o 15.000 sztuk. 8.000 chłopów zobowiązało się zwiększyć hodowlę trzody chlewnej o 25.000 sztuk. Zobowiązania odnośnie podniesienia hodowli owiec opiewają już na przeszło 9.000 sztuk. W 470 gromadach chłopi podjęli zobowiązania przeprowadzić prace melioracyjne i zagospodarować około 6.000 ha łąk i pastwisk. Wiele cennych zobowiązań dotyczy rozwoju placówek kulturalnych, czytelnictwa książek i prasy, zakładania kółek miczurinowskich, hodowlanych, budowy dróg itp.

Obok tego widzimy jednak brak szerszego podejmowania zobowiązań odnośnie stosowania właściwych zabiegów agrotechnicznych mających na celu podniesienie wydajności gleby, organizowanie pomocy sąsiedzkiej itp. Słabo przebiega kontraktacja roślin przemysłowych, a zwłaszcza lnu, którego plan wykonaliśmy zaledwie w niespełna 60 proc., przy czym najgorsze wyniki mają takie powiaty, jak Augustów, Grajewo, Kolno i Suwałki, mimo, że istnieją tam bardzo bogate tradycje uprawy lnu.

Analiza zobowiązań wykazuje, że dotychczas tylko 8.000 chłopów z 374 gromad podjęło zobowiązanie siewu rzędowego na obszarze 26.000 ha. Analiza wykazuje również, że twórczy entuzjazm mas chłopskich przebiega dość żywiołowo, nie jest ujęty w należyte ramy organizacyjne.

Skąd wynikły te trudności organizacyjne dla naszych instancji partyjnych? Jak wskazywali towarzysze w dyskusji, przede wszystkim stąd, że zbyt często jeszcze instancje partyjne zamiast politycznie kierować pracą placówek gospodarczych, instytucji i władz terenowych, wykonują za nich robotę. Tego rodzaju metody pracy są dziś niedopuszczalne i chodzi przede wszystkim o to, by nie robić za aparat rad narodowych, GS czy placówki Ministerstwa Skupu, ale kierować pracą poprzez te aparaty, poprzez odpowiedzialnych towarzyszy pracujących w poszczególnych placówkach. W tym celu jednak trzeba wzmocnić pracę polityczną z tymi towarzyszami, stawiać przed nimi konkretne zadania, czynić towarzyszy odpowiedzialnymi za wykonanie tych zadań do końca i we właściwym czasie. Stąd właśnie musi poważnie podnieść się odpowiedzialność polityczna aktywu partyjnego, gdyż tylko wtedy potrafimy słusznie kierować pracą.

Przed wiosenną kampanią siewną

Analiza dotychczasowych osiągnięć i braków w pracy białostockiej organizacji partyjnej powinna stanowić podstawę do rozwinięcia znacznie szerszej roboty politycznej i organizacyjnej, zwłaszcza jeśli chodzi o należyte przygotowanie i przeprowadzenie wiosennej kampanii siewnej. Jest to tym ważniejsze, że tegoroczna kampania siewna zadecyduje o naszych osiągnięciach w okresie najbliższych 2 lat. Dlatego też siewy wiosenne winny przebiegać pod hasłem: **Przeprowadzamy wzorowe siewy dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.**

Przebieg wiosennej akcji siewnej w dużym stopniu zależy od należytego przygotowania, wyremontowania i rozmieszczenia wszystkich maszyn i narzędzi rolniczych do dnia 6 marca – dnia gotowości siewnej.

Dotychczasowa analiza przebiegu remontów maszyn dokonana przez KW i Prezydium WRN w warsztatach TOR, POM i PGR wykazuje zrozumienie zadań przez załogi warsztatów. Nieco gorzej wygląda sprawa harmonogramów, w których nie zawsze należycie uwzględniano kolejność remontów i zdarzają się wypadki remontów żniwiarek, a nawet młocarni przed remontem siewników czy pługów. Nie wszystkie też POM i GOM ściągnęły maszyny do bazy dla generalnego przeglądu.

Nie wszystkie GOM posiadają konkretny plan pełnego wykorzystania maszyn w powiązaniu z pomocą sąsiedzką i trzeba przypilnować, by prezydia rad narodowych i PZ GOM w oparciu o aktyw gromadzki opracowały do końca bm. plany pracy maszyn GOM zatwierdzone następnie przez gromady i prezydia GRN, tak by maszyny te służyły mało i średniorolnym chłopom.

Ważną rzeczą jest dostarczenie chłopom na czas selekcyjnego ziarna siewnego. Dlatego też organizacje partyjne w PGR i GS winny kontrolować wykonanie tych zadań, aby do końca bieżącego miesiąca zboże zostało rozprowadzone.

Przed instancjami partyjnymi i wszystkimi członkami partii stoi poważne zadanie wzmocnienia pracy politycznej z kadrami pracującymi w rolnictwie oraz obowiązek przodowania partyjniaków w walce o sprawne przeprowadzenie kampanii siewnej. Zadaniem gromadzkich organizacji partyjnych, członków partii na wsi jest służenie dobrym przykładem w nowoczesnej uprawie ziemi, stosowaniu zabiegów agrotechnicznych, kontraktacji, likwidacji odłogów, pomocy sąsiedzkiej, a zwłaszcza w pracy polityczno-agitacyjnej i mobilizowanie chłopów do terminowego wykonania siewów, w walce z próbami hamowania wzrostu produkcji rolnej przez elementy kułackie.

Walka o wzrost produkcji rolnej nie jest tylko sprawą pracujących chłopów, jest to zadanie stojące przed całym narodem, a przede wszystkim przed klasą robotniczą, kierowniczą siłą w sojuszu robotniczo-chłopskim.

– Dotychczasowa więź klasy robotniczej ze wsią – mówił tow. Wysocki – **ograniczała się do ruchu ekip łączności miasta ze wsią. Analiza pracy tych ekip wykazuje słabe powiązanie ze wsią i niski poziom ideologiczny i polityczny w oddziaływaniu na wieś. Instancje i organizacje partyjne kierowały dotychczas pracą ekip od przypadku do przypadku, pozostawiając troskę o ekipy radom zakładowym. Nie staraliśmy się np. by członkowie ekip orientowali się w zagadnieniach spółdzielczości produkcyjnej, stąd też nie potrafili oni należycie propagować idei socjalistycznej przebudowy wsi.**

By rosły spółdzielnie produkcyjne

W przeciwieństwie do ub. roku, w którym osiągnęliśmy poważne sukcesy w rozbudowie spółdzielczości produkcyjnej, w br. walka o gospodarkę zespołową uległa pewnemu zahamowaniu. W chwili obecnej mamy w województwie 293 spółdzielnie produkcyjne obejmujące ponad 4700 gospodarstw mało i średniorolnych o ogólnym obszarze ponad 52000 ha. W br. do obliczenia dochodów przystąpiły 232 spółdzielnie.

Zamknięcia bilansowe wykazują poważne osiągnięcia gospodarstw zespołowych. Przeciętna wydajność z hektara w spółdzielniach była o 2,5 q wyższa niż w gospodarstwach indywidualnych, a starsze spółdzielnie miały zbiory prawie dwukrotnie wyższe niż chłopi indywidualni. Np. spółdzielnia w Dubnie zebrała 300 q buraków cukrowych z ha, 250 q kartofli, spółdzielnia w Chrabolach zebrała 22 q pszenicy i 200 q kartofli itd. Przykłady te wskazują na olbrzymie możliwości naszego województwa pod warunkiem stosowania właściwej uprawy roli i zabiegów agrotechnicznych.

Rozwija się również w spółdzielniach produkcyjnych hodowla bydła, owiec i trzody chlewnej.

Zwrócenie specjalnej uwagi na możliwości wykorzystania rezerw w gospodarce indywidualnej wywołało osłabienie zainteresowania pracą spółdzielni produkcyjnych i zabezpieczenia ich rozwoju. Dowodem tego jest zbyt wolny rozwój nowych spółdzielni.

Słaby rozwój nowych spółdzielni produkcyjnych jest niczym nieusprawiedliwiony, gdyż warunki polityczne są bardziej sprzyjające niż w ub. roku.

★ ★ ★

Aby wprowadzić w życie wytyczne IX Plenum konieczna jest rozbudowa organizacji partyjnych na wsi. Przebieg dyskusji nad tezami przedzjazdowymi wykazuje poważny wzrost świadomości politycznej członków partii, wzrosła ich aktywność, wzrósł autorytet partii i poszczególnych organizacji partyjnych. Zacieśniła się więź organizacji partyjnych z masami bezpartyjnymi.

O wzroście aktywności organizacji partyjnej, o wzroście zaufania mas do partii świadczy poważny napływ nowych kandydatów. Do 7 bm. przyjęto w szeregi partyjne 1720 nowych kandydatów, w tym 533 robotników, 452 chłopów i 395 inteligencji twórczej. W 56 gromadach powstały nowe grupy kandydackie.

Wiele powiatowych organizacji partyjnych stosuje w pracy nowe formy i metody, jak KP Łomża i Siemiatycze. Obok pracy indywidualnej z przodującymi chłopami rozpoczęto również pracę z całymi grupami spośród biedoty i średniaków.

– Aktywność i rozwój twórczej inicjatywy mas pracującego chłopstwa – mówił tow. Brodziński – **wymaga szczególnie wnikliwej analizy politycznej, by te wysiłki kierować na właściwą drogę, aby należycie zabezpieczyć wykonanie wszystkich zadań.**

Wyciągając wnioski z dotychczasowych doświadczeń w przenoszeniu i zabezpieczaniu wykonania wytycznych IX Plenum KC należy w naszym województwie:

1) Rozszerzyć i pogłębić pracę polityczną wokół wzorowego przygotowania i przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej, kierując cały wysiłek na pracę w gromadach i gminach, aby zabezpieczyć realizację zaplanowanego wzrostu produkcji rolnej poprzez podniesienie kultury rolnej, likwidację odłogów, praktyczne wprowadzenie w życie uchwały Rady Ministrów z 17 stycznia br. Ująć w ramy organizacyjne chłopski ruch zobowiązaniowy, by konkretne zobowiązania produkcyjne stały się programem każdej gromady.

2) Skoncentrować uwagę instancji partyjnych oraz aktywu partyjnego i gospodarczego w kierunku politycznego i gospodarczego umacniania istniejących spółdzielni produkcyjnych i budowy nowych, rozszerzyć propagandę wokół dotychczasowych osiągnięć spółdzielczości produkcyjnej, wokół pomocy państwa. Rozbijać wszelkie próby wrogiej, antyspółdzielczej działalności kułactwa.

3) Bardziej rozwinąć pracę polityczną wśród klasy robotniczej celem zacieśnienia więzi między miastem i wsią, by klasa robotnicza udzielała większej pomocy politycznej i organizacyjnej w przyspieszaniu rozwoju wsi.

4) W pracy propagandowo-politycznej i agitacyjnej podnieść poziom pracy podstawowych organizacji partyjnych i aktywu partyjnego. Zabezpieczyć umacnianie sojuszu robotniczo - chłopskiego podnosząc kulturę wsi, czytelnictwo książek i prasy, wyjaśniać polityczną sytuację międzynarodową i olbrzymie znaczenie toczącej się konferencji berlińskiej.

5) W oparciu o nasiloną pracę polityczną z aktywem bezpartyjnym przyspieszyć rozbudowę szeregów partii na wsi indywidualnej, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

6) Wzmocnić kierownictwo polityczne organizacjami masowymi – ZSCh i aktywem zgrupowanym wokół komitetów Frontu Narodowego – zwracając szczególną uwagę na rozbudowę kół ZMP na wsi. W dalszym ciągu usprawniać kierownictwo polityczne aparatem rad narodowych i gospodarczym przez zwiększoną pomoc polityczną.

7) W realizacji wszystkich zadań przestrzegać stosowania w praktyce trójjedynej formuły Lenina, aktywizować biedotę i małorolnych chłopów wokół zadań stojących przed wsią, zacieśniać sojusz ze średniakiem, zaostrzać czujność wobec działalności kułackiej. Demaskować w porę wszelkie próby wrogiej działalności kułaków, izolować ich od wpływu na wieś, zmuszać do zdyscyplinowanego wykonywania wszystkich obowiązków wobec państwa.

CHŁOPI BIAŁOSTOCCY! KONTRAKTUJCIE

Wasz surowiec dla krajowego przemysłu włókienniczego zapewni

Apel Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej do radnych i sołtysów woj. białostockiego

Tezy na II Zjazd naszej partii — o zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954/55 i zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolnej — kładą m. in. duży nacisk na wzrost pogłowia zwłaszcza bydła rogatego oraz zwiększenie zbiorów upraw włóknistych i oleistych, które dotychczas były niedostateczne w stosunku do szybko rosnących potrzeb ludności miast i wsi.

Zrozumiało to wielu przodujących chłopów naszego województwa zwiększając swój udział w kontraktacji tych upraw oraz zwierząt.

Jednak kontraktacja roślin oleistych i lnu na słomę oraz zwierząt rzeźnych i hodowlanych na rok bieżący, która trwa już od kilku miesięcy, w wielu gromadach przebiega niezadowalająco.

W związku z tym Prezydium WRN w Białymstoku zwraca się do Was, obywatele sołtysi i radni, z prośbą o ponowne omówienie tej sprawy na zebraniu gromadzkim i doprowadzenie do tego, by w ramach ustalonego programu działania gromady na rok 1954, każdy chłop wziął udział w kontraktacji roślin przemysłowych, w stopniu zapewniającym pełne wykonanie planu gromadzkiego.

Omówcie na zebraniu gromadzkim i wyjaśnijcie wszystkim rolnikom, że kontraktacja obok pomocy państwa w postaci kredytów, ziarna, nawozów sztucznych i opłacalnych cen, poważnie pomaga plantatorom podnieść swą gospodarkę na wyższy poziom.

Na podkreślenie zasługuje to, że cena płacona przez państwo plantatorom lnu, w ciągu ostatnich dwóch lat została podniesiona o 70 proc. Ponadto w trosce o interesy plantatora upraw włóknistych dostawy słomy lnu oraz włókna konopi zaliczane będą na poczet obowiązkowych dostaw zbóż. **Np. za dostarczenie 5 kwintali słomy nie odziarnionej zaliczy się jeden kwintal zbóż na poczet obowiązkowych dostaw.**

Doświadczenie przodujących plantatorów wykazuje, że efekt nakładu pracy związanej z pielęgnacją lnu może być poważnie zwiększony w wypadku starannego przygotowania stanowiska i dokonania siewu czystym nasieniem. Odpowiedni dobór stanowiska i właściwa pielęgnacja decydują również w dużym stopniu o wysokości plonów, które wynosiły dotychczas średnio w całym kraju 18 kwintali.

Uchwała Prezydium Rządu została omówiona z plantatorami wsi białostockiej. **Stwierdzili oni możliwość zwiększenia w bieżącym roku średniego plonu do 25 kwintali słomy lnianej i 34 kwintali słomy konopnej nieodziarnionej, a w roku przyszłym do 27 kwintali lnu i 37 kwintali konopi.**

Tego rodzaju plony przyniosą korzyść nie tylko naszemu przemysłowi, ale uczynią również uprawę roślin włóknistych wysoce opłacalną.

Ubiegły rok, jak wiadomo, nie był dla lnu pomyślny. Jednak ob. Łukasz **Sudakiewicz** z Kalinowa, w pow. łomżyńskim, który ma ziemię niezbyt urodzajną, potrafił zebrać 12 kwintali słomy z 25 arów, czyli 48 kwintali z ha.

Przykład ten świadczy, że osiągnięcie takich plonów jest nie tylko możliwe, ale przy staranniejszej uprawie może być znacznie większe.

Klasa robotnicza realizując wytyczne IX Plenum KC PZPR podejmuje zobowiązania, których wykonanie daje naszej gospodarce narodowej więcej ton węgla, stali, maszyn rolniczych i wiele innych produktów przemysłowych. Nasza wieś nie powinna również pozostawać w tyle w produkcji roślinnej i zwierzęcej i dać krajowi więcej mięsa, surowców i zboża.

Prezydium WRN nie wątpi, że przy ponownym omówieniu sprawy kontraktacji wszyscy chłopi podpiszą na zebraniach gromadzkich umowy plantacyjne i kontraktacyjne, a następnie dołożą wszelkich wysiłków w celu uzyskania jak najlepszych plonów.

Prezydium WRN prosi o powiadomienie w terminie do dnia 28 lutego br. o tym, jak został wykonany plan kontraktacji roślin, zwierząt rzeźnych i hodowlanych w Waszej gromadzie.

ZA PREZYDIUM WRN:
M. Moczar
przewodniczący Prezydium WRN

E. Zdrojewski
Pełnomocnik CZ Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych

Znaczenie lnu

Len jest starym mieszkańcem naszych pól. Uprawa tej rośliny datuje się na Białostocczyźnie od niepamiętnych czasów i ma już za sobą bogate tradycje.

Zamożność gospodarstw w takich powiatach jak Sokółka, Bielsk-Podlaski, Suwałki czy Białystok przez długie lata szacowana była ilością zwojów płótna lnianego, skrzętnie przechowywanego w skrzyniach przez gospodynie wiejskie — mistrzynie tego działu produkcji. Len — obok zbóż kłosowych — zajmował poważne obszary ziemi uprawnej i stanowił główne źródło dochodów rolnika.

Jednak mimo wielkiego rozpowszechnienia uprawy lnu w Polsce, a zwłaszcza na Białostocczyźnie, władze sanacyjne nigdy nie doceniały znaczenia tej cennej rośliny w gospodarce narodowej. Stąd też uprawa lnu stawała się bardzo często źródłem zawodu i rozczarowań uprawiającego go chłopa.

Przed wojną było w Polsce zaledwie kilkanaście tysięcy wrzecion, które mogły przerobić drobny tylko procent wyprodukowanego surowca, zaś nadwyżka w większości wypadków szła po niskich cenach na eksport za granicę, względnie przerabiana była chałupniczym sposobem w warsztatach wiejskich. Część surowca marnowała się u chłopów.

W Polsce przedwrześniowej posiadaliśmy zaledwie 7 czynnych zakładów roszarniczych o bardzo prymitywnym wyposażeniu technicznym i niskiej mocy produkcyjnej maszyn. Nie odgrywały one w zasadzie większej roli.

W odrodzonym państwie ludowym — państwie robotników i chłopów — przemysł lniarski nabrał pierwszorzędnego znaczenia. Nasz rząd ludowy, nasza partia troskliwą opieką i pomocą otaczają chłopów - plantatorów, zapewniając im zbyt lnu po stałych i opłacalnych cenach. Państwo ludowe z wielkim rozmachem przystąpiło do odbudowy zniszczonych przez hitlerowców zakładów przemysłu lniarskiego i do budowy nowych. Ruszyły dziesiątki tysięcy wrzecion lniarskich, zadymiły kominy fabryczne, tysiące robotników w kraju, a w tym i na Białostocczyźnie, przerabia len. Tysięczne rzesze plantatorów uprawiają tę roślinę, aby zaspokoić potrzeby naszych fabryk, aby zaspokoić wciąż rosnące potrzeby ludzi pracy w mieście i na wsi w produkty pochodzące z lnu.

Wyroby z lnu stanowią dzisiaj bardzo szeroki wachlarz. Z włókien lnu wyrabiamy pierwszorzędne tkaniny ubraniowe i bieliźniane, pościelowe i stołowe, ręczniki i ścierki, chodniki i tkaniny na ubrania letnie, wsypy i worki, taśmy, pasy i tym podobne. Tkaniny lniane są też bezkonkurencyjne jako tkaniny dekoracyjne.

Dodatnią cechą tkanin lnianych jest to, że piorą się one lepiej od bawełnianych.

Eugeniusz Zagrobelski

Rośnie len szeroko

Rośnie len szeroko
Ławą na równinie.
Na spółdzielczym polu
W białostockiej wsi.
Uprawia troskliwie
Zagon lnu dziewczyna,
Oczy ma błękitne
Jak kwitnące lny.

Refren:

Będzie z tego lnu koszula
Bieluteńka dla górnika,
Co szeroką pierś utuli,
Chlubnej pracy przodownika,
I dla cieśli, dla murarza,
Dla hutnika, dla żołnierza,
I dla zucha marynarza,
I rybaka znad wybrzeża.

Wyrósł len wysoko,
W słońcu już dojrzewa,
Będą z niego włókna
Jak pajęcza nić.
Dziewczyna go zbiera
I wesoło śpiewa:
Idźże w kraj szeroki
Moje włókno, idź.

Refren

Zwieźli lnu warkocze,
Co wyrósł do miarki.
Szumi już w przędzalni
Kołowrotków bieg.
Przy krosnach czekają
już dzielne włókniarki,
Będzie z nitek płótno
Bielutkie jak śnieg.

Refren

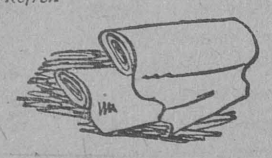

CO DAJE PLANTATOROM
uchwała Prezydium Rządu z dn. 23. XII. 1953 r.

Prezydium Rządu podjęło w grudniu ub. roku doniosłą uchwałę w sprawie podniesienia produkcji lnu i konopi oraz wzmożenia pomocy agrotechnicznej i organizacyjnej dla plantatorów tych upraw.

Spośród szeregu istotnych momentów tej uchwały, szczególnie należy podkreślić ustalenie na najbliższe lata powierzchni kontraktowanej upraw roślin włóknistych oraz oparcie jej o racjonalnie opracowany plan rejonizacji, uwzględniający zarówno warunki klimatyczno-glebowe, jak i czynniki ekonomiczne terenu.

Zadania wypływające z tych planów będą mogły dotrzeć wcześniej do wszystkich gromad. Umożliwi to plantatorom dokonanie właściwego wyboru stanowiska, uwzględniającego prawidłowe zasady zmianowania i pełnej uprawy mechanicznej roli.

Zorganizowanie trzech nowych zakładów doświadczalnych na terenach najbardziej nasilonej uprawy lnu i konopi, wprowadzenie nauki uprawy i przeróbki roślin włóknistych do wyższych i średnich szkół rolniczych oraz systematyczne doszkalanie służby agrotechnicznej pozwoli na przygotowanie kadr fachowych, które zapewnią plantatorom stałą i troskliwą opiekę agrotechniczną.

Organizacja planowej produkcji i uruchomienie gęstej sieci ośrodków produkcyjnych i reprodukujących wysokokwalifikowane nasiona roślin włóknistych, najbardziej odpowiadających naszym warunkom, jak również opracowanie planu rejonizacji nasiennej, zagwarantuje dostateczną ilość nasion dla potrzeb krajowych. A systematyczne nawożenie pól i stała walka ze szkodnikami i chorobami lnu oraz konopi zwiększy wydajność z hektara.

Obecnie rozpoczynamy intensywną, krajową produkcję wyrywaczek oraz szeregu innych maszyn niezbędnych do pełnej mechanizacji prac na plantacjach lnu i konopi. Zaopatrzenie w te maszyny oraz racjonalne ich rozmieszczenie wpłynie na zmniejszenie pracochłonności upraw roślin włóknistych i da możliwość zwiększenia areału upraw.

Uruchomione zostaną również punkty półmechanicznego przerobu słomy lnianej i konopnej o pełnym wyposażeniu w niezbędne maszyny i urządzenia, dzięki czemu plantatorzy, których plantacje położone są z dala od linii komunikacyjnych, będą mogli ulepszonym i szybszym sposobem przerobić swój surowiec, uzyskując w ten sposób lepszą wydajność włókna.

Szerokie i niezaprzeczalne korzyści wnosi do życia gospodarczego naszej wsi uchwała Prezydium Rządu z dnia 23. XII. 1953 r. W oparciu o tę uchwałę, na trwałych i mocnych podstawach możemy budować i rozwijać produkcję lnu i konopi, możemy dokonać przełomu na odcinku zwiększenia i podniesienia wydajności z hektara.

E.Z.

Nasi korespondenci donoszą:

Powiatowy instruktor agrotechniczny z Siemiatycz pisze: „Chciałbym, aby kontraktacja lnu i konopi przebiegała wszędzie tak jak w gminie Klukowicze. Kiedy przyjechałem do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Klukowiczach w sprawie kontraktacji, zebrał się zaraz cały aktyw na wspólne posiedzenie. Przybyli członkowie partii, pracownicy Prezydium Gminnej Rady Narodowej i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" oraz gminny delegat Ministerstwa Skupu. Po naradzie, jeszcze w tym samym dniu, przystąpiliśmy do kontraktacji roślin włóknistych. Akcja trwała raptem trzy dni. A kiedy opuszczałem gminę Klukowicze, plan kontraktacji lnu i konopi był już wykonany w 107 procentach".

*

Ob. Dworak, przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Brańsku żywo interesuje się kontraktacją roślin włóknistych. Prawie codziennie po skończonej pracy w Prezydium udaje się do pobliskich gromad, gdzie wyjaśnia chłopom znaczenie kontraktacji i uprawy lnu dla naszej gospodarki narodowej i korzyści, jakie otrzymają za dostarczony państwu surowiec. Nic więc dziwnego, że gromady, które on obsługiwał: Kadłubówka, Świrydy i Kiersnówek, wykonały plan kontraktacji w 100 procentach.

Sumiennie pracuje również prezes Zarządu Gminnego Związku Samopomocy Chłopskiej w Łubinie Kościelnym, który jednocześnie pełni funkcję agenta kontraktacji na gminę. Zakontraktował on w gminie Łubin Kościelny 65 ha lnu.

K. Daniczuk
Bielsk-Podlaski

Wykonanie planu kontraktacji lnu i konopi w powiatach

(W procentach wg danych z dnia 10 bm.)

LEN NA SŁOMĘ

1.	Sokółka	— 96
2.	Białystok	— 80,1
3.	Olecko	— 71
4.	Łomża	— 66,2
5.	Wysokie-Maz.	— 66
6.	Bielsk	— 64,4
7.	Kolno	— 53,8
8.	Siemiatycze	— 53,2
9.	Gołdap	— 49,6
10.	Ełk	— 47,2
11.	Suwałki	— 46
12.	Grajewo	— 44
13.	Augustów	— 35

LEN NA WŁÓKNO

1.	Wysokie-Maz.	— 56,2
2.	Bielsk	— 55,4
3.	Kolno	— 35,6
4.	Sokółka	— 34,5
5.	Siemiatycze	— 11
6.	Łomża	— 3,6
7.	Augustów	— 2,5
8.	Ełk	— 2
9.	Suwałki	— 1,6

KONOPIE NA WŁÓKNO

1.	Kolno	— 121,8
2.	Łomża	— 102,6
3.	Bielsk	— 80
4.	Siemiatycze	— 76,6
5.	Augustów	— 45,3
6.	Grajewo	— 36,5
7.	Białystok	— 19,5
8.	Wysokie-Maz.	— 14
9.	Suwałki	— 5

10 zasad

Aby uzyskać wysokie zbiory lnu trzeba:

1) Wcześnie wybrać właściwe stanowisko.

Najlepiej siać len w drugim roku po znawożeniu gleby obornikiem, nigdy zaś w pierwszym. Najwłaściwszym przedplonem będą mieszanki koniczyny i tymotki, koniczyna, mieszanki pastewne i rośliny okopowe.

2) Przeprowadzić w jesieni mechaniczną uprawę roli.

W tym celu tam, gdzie to jest możliwe, trzeba zastosować wczesną podorywkę, częste bronowanie oraz przeprowadzić orkę zimową w ostrą skibę, najlepiej pługiem z przedpłużkiem. Zabiegi te pozwolą na zniszczenie chwastów oraz wzbogacą glebę w wilgoć i polepszą jej strukturę. Uprawy jesienne dobrze wykonane zmniejszają konieczność późniejszego pielenia.

3) Starannie przygotować rolę do siewów.

Na wiosnę należy stosować jak najmniej upraw. Najlepiej ograniczyć się do wczesnego włókowania lub bronowania pola, a na glebach zbyt pulchnych i lekkich do wałowania walcem gładkim. Zabezpieczy to pole przed utratą wilgoci i wyrówna je. Na orkach wiosennych zasiew lnu nie jest wskazany.

4) Bezwzględnie stosować nawozy sztuczne.

Len posiada słaby system korzeniowy i krótki okres rozwoju. Wymaga zatem dostatecznej ilości łatwoprzyswajalnych składników pokarmowych. Glebę pod len nawozimy azotem (150—200 kg siarczanu amonu lub saletrzaku na 1 ha), który wpływa na wysokość słomy, **fosforem** (150—200 kg superfosfatu na 1 ha), zapewniającym dobre wykształcenie się nasion i właściwy kolor słomy, **nawozami potasowymi** (około 200 kg 40 proc. soli potasowej), co wpływa na lepszą jakość włókna i zapobiega wyleganiu słomy, nadając łodydze bardziej zwartą budowę.

Stosowanie pełnego nawożenia posiada decydujący wpływ zarówno na wysokość jak i na jakość plonów lnu.

Nawozy należy stosować na 10—15 dni przed rozpoczęciem siewu. Dobre wyniki daje nawożenie pogłówne azotowymi, w początkowym okresie rozwoju roślin. Można tu stosować saletrzak.

5) Siać dobrym nasieniem.

Nasiona siewne muszą posiadać minimum 95 proc. siły kiełkowania i 98 proc. czystości. Nie mogą zawierać kanianki i powinny być zdrowe. Nasiona siewne lnu na kilka dni przed siewem powinny być zaprawione. Podnosi to w dużym stopniu odporność na choroby roślin. Nasionami nie zaprawionymi siać nie można.

I UPRAWIAJCIE WIĘCEJ LNU I KONOPI!

dalszy wzrost produkcji tkanin dla ludzi pracy miast i wsi

w gospodarce narodowej

Ze względu na gładkość i szczelność włókna wykazują mniejszą skłonność do pochłaniania kurzu i zanieczyszczania bakteriami. Są one również odporne na częste zamakanie i wysychanie, a zatem znoszą częste prania.

Tkaniny lniane w porównaniu z bawełnianymi mają też dwukrotnie większą wytrzymałość na rozrywanie. Dlatego są one niezastąpionym materiałem do produkcji namiotów, żagli, plandek, brezentów oraz różnych wyrobów technicznych, jak np. węże pożarnicze, pasy transmisyjne, uprząż, transportery, dratwę do szycia butów, sznury do snopowiązałek, szpagat, liny, postronki, powrozy itp. Włókno lniane gorszych gatunków przerabia się na materiały izolacyjne potrzebne w budownictwie przy uszczelnianiu rurociągów.

Użyteczność lnu nie kończy się tylko na włóknie. Roślina ta daje bowiem obok włókna cenne nasiona o dużej zawartości tłuszczów roślinnych. Z tłuszczów tych produkujemy olej jadalny oraz szereg niezastąpionych olejów technicznych, koniecznych dla przemysłu maszynowego.

Z oleju lnianego wyrabiamy również farby, pokosty, ceraty itp. A makuchy powstające przy produkcji oleju stanowią wysokowartościową paszę treściwą dla bydła. Zaś włókno odpadowe oraz zniszczone szmaty lniane stanowią bezcenny surowiec dla przemysłu papierniczego, który wyrabia z niego banknoty, pergamin i wiele drogich gatunków papieru.

Ostatnie badania wykazują wielkie możliwości dalszego rozszerzenia zużytkowania tej rośliny, a przede wszystkim racjonalnego wykorzystania odpadów lnianych.

Wielostronność zastosowania lnu i odpadów stale się rozszerza. Wiele sposobów użytkowania tego cennego surowca wychodzi już poza ramy badawczo-laboratoryjne, wchodząc na drogę produkcji na szeroką skalę. Dotychczasowe osiągnięcia wykazują, że surowiec lniany stanowi nie tylko źródło zaopatrzenia przemysłu włókienniczego, ale jest podstawą produkcji wielu gałęzi naszego przemysłu, szczególnie ważnych w okresie intensywnej rozbudowy gospodarki narodowej.

W ostatnich latach odbudowaliśmy i wybudowaliśmy ogromną ilość lniarskich zakładów przemysłowych, wyposażonych w nowoczesne maszyny i urządzenia. **W celu umożliwienia rolnictwu pełnego rozwinięcia produkcji lnu wprowadzona została kontraktacja, która zapewnia plantatorom daleko idącą pomoc ze strony państwa, w postaci bezprocentowego kredytu, zaopatrzenia w nasiona, nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, pomoc agrotechniczną, jak również gwarantuje zbyt wyprodukowanego przez plantatora lnu po wysokich cenach.**

Musimy stwierdzić, że zapotrzebowanie naszego przemysłu na surowiec lniarski jest w tej chwili o wiele większe niż jego obecna produkcja. Potrzeby te są tym większe, im bardziej rozwija się nasz przemysł, który w obecnej chwili może już przerobić dużo więcej surowca, aniżeli produkuje go rolnictwo. **Na fakt ten powinniśmy zwrócić szczególną uwagę, gdyż wiąże się to bezpośrednio z możliwościami szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi. Im więcej będzie surowca, im pełniej będą pracowały nasze fabryki, tym więcej wytworzymy niezbędnych wyrobów powszechnego użytku.**

W świetle wytycznych IX Plenum KC naszej partii, w okresie wzmożonej walki o podniesienie dobrobytu ludzi pracy, szczególnie w naszym województwie białostockim powinniśmy zwrócić uwagę na rozszerzenie areału upraw lnu. Chłopi pracujący naszego województwa powinni dać wyraz głębokiego zrozumienia ważności uprawy lnu. Pełna realizacja gromadzkich, gminnych i powiatowych planów kontraktacji lnu i konopi, to bezpośredni wkład chłopów w budowę własnego dobrobytu. Umowa plantacyjna powinna być dokumentem włączenia się chłopów pracujących naszej wsi do walki o podniesienie naszego rolnictwa.

★

Wysokie zebrali plony

Zbiór lnu na jednej z zespołowych plantacji w powiecie sokólskim.

★

Gm. Wiśniewo walczy o wykonanie planu kontraktacji lnu

Jarosław Kostyński, zastępca przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wiśniewie (pow. Ełk), przygotowuje się do narady zespołu gminnego. Podlicza cyfry i wyciąga procenty. Na naradzie omawiana będzie bowiem sprawa, którą w tej chwili żyje cała gmina — kontraktacja lnu.

— Dotychczasowy przebieg kontraktacji w naszej gminie nie jest jeszcze zadawalający — mówi Kostyński. — Mamy dopiero około 70 proc. planu. A mogłoby być lepiej, gdyby wszyscy chłopi poszli za przykładem gromady Cisy, która wykonała już 120 proc. planu kontraktacji lnu, lub za przykładem chłopów z Żelazek, którzy w Czynie Przedzjazdowym zobowiązali się wykonać swój plan w 200 proc.

— W tym roku nieco trudniej przebiega u nas kontraktacja roślin przemysłowych — ciągnie dalej Kostyński. — Zeszły rok nie był dla nas korzystny. Plony lnu były nieco niższe i to zraziło niektórych rolników do kontraktacji. Ale mimo to wykonamy na pewno swój plan...

— A w jaki sposób? — pytamy.

Kostyński uśmiecha się i mówi: — Pójdziemy wszyscy do gromad. I sołtysi, i radni i ja, wszyscy będziemy rozmawiali z gospodarzami o korzyściach, jakie daje uprawa lnu, bo większość z nas to starzy plantatorzy. Każdy z nas uprawiał len już nie jeden raz, a i w tym roku zakontraktowaliśmy sporo. Ja na przykład uprawiam len od 1948 roku. Niewiele miałem wtedy doświadczenia. A mimo tego z hektarowej plantacji uzyskałem 38 kwintali słomy lnu. Wyniki te wydały mi się jednak niewystarczające. Sięgnąłem więc po lekturę fachową, zacząłem lepiej uprawiać, wcześniej i dokładniej przygotowywać rolę, lepiej ją nawozić, bardziej starannie siałem, no i z każdym rokiem osiągałem coraz wyższe zbiory. Np. w ubiegłym roku mimo złych warunków atmosferycznych potrafiłem uzyskać z 1 ha 52 q lnu.

W tym roku Jarosław Kostyński zachęcony nowymi korzystnymi cenami i warunkami zakontraktował już półtora hektara lnu.

— Wiecie co — mówi Kostyński — dochód, jaki ja i wielu rolników w naszej gminie uzyskujemy co roku z plantacji lnu, to najmocniej przekonywujący środek. I z tym właśnie pójdziemy do gromad. Pomogą nam w kontraktacji i ci rolnicy, którzy uzyskiwali wysokie zbiory i przekonali się o korzyściach, jakie przynosi uprawa lnu.

W tym roku chłopi z gromady Cisy, w której właśnie mieszka Jarosław Kostyński, założą poletko doświadczalne, ażeby pogłębić znajomość racjonalnej uprawy lnu. Pozwoli im to wydźwignąć gromadę do rzędu przodujących w produkcji lnu.

— Do niedawna uważaliśmy — mówi Kostyński, — że len udaje się najlepiej na odłogach. Jednak na podstawie własnych doświadczeń doszliśmy do wniosku, że nie jest to zupełnie słuszne. Dlatego len siejemy obecnie na polu uprawnym. Daje to lepsze wyniki, aniżeli siew na odłogach. Równocześnie stosujemy wczesne podorywki, bronowanie i orkę zimową tak, że zmniejszamy do minimum konieczność pielenia plantacji. Np. w ubiegłym roku ja sam pełłem plantację lnu zaledwie jeden raz.

— W dniu dzisiejszym — mówi na zakończenie Kostyński — ogłosiliśmy pełną mobilizację chłopów naszej gminy do wykonania planów kontraktacji lnu. Uważam, że w najbliższych dniach gmina nasza zameldu o ich realizacji. Ale będzie to część zadań — stworzenie podstaw do dalszej pracy, trudniejszej nieco — do walki o wysokie plony. W walce tej liczymy na wydajną pomoc służby rolnej, a przede wszystkim służby agrotechnicznej Suwalskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych.

uprawy lnu

6) Siać jak najwcześniej.

Wczesny wysiew daje około 20 proc. zwyżkę plonu, podnosi jego jakość i w dużym stopniu zapobiega zaatakowaniu plantacji przez pchełkę i inne szkodniki. Siać należy na roli dobrze ogrzanej i niezbyt wilgotnej — nie mażącej się. Najlepiej rozpocząć siewy w drugiej połowie kwietnia.

7) Siać tylko siewnikiem.

Siew lnu powinien być dokonany na dobrze wyrównanym polu, siewnikiem, przy rozstawie rzędów od 7 do 15 cm w ilości około 140 kg nasion na 1 ha. Zapewnia to jednolite wschody, a więc i jednolitą słomę. Zwiększa przy tym jej wydajność, podnosi jakość i umożliwia mechaniczną lub półmechaniczną pielęgnację, co ułatwia niszczenie chwastów i walkę ze skorupą powierzchniową przez zastosowanie opielacza lub motyczki. Siew siewnikiem zapewnia też właściwe przykrycie nasion.

8) Dokładnie pielęgnować plantacje.

Chwasty zużywają wiele składników pokarmowych oraz utrudniają rozwój lnu. Dlatego plantacje lnu powinny być pielone 1—2 razy w ciągu lata. Pierwszy raz, w 2—3 tygodnie po wysiewie. W tym wypadku można zastosować opielacz lub motyczkę.

Drugi raz pielimy len przed kwitnieniem motyczką lub ręcznie. Po zawiązaniu się główek lnu nie można deptać plantacji. Specjalną uwagę trzeba zwracać na usuwanie i niszczenie gniazd kanianki oraz życicy. W walce ze skorupą powierzchniową, przed wschodami można stosować kolczatkę lub wał pierścieniowy. Nie można jednak używać brony, gdyż ona może zniszczyć kiełki.

Słabo rozwijającą się plantację można wzmocnić w początkowym okresie rozwoju niewielką pogłówną dawką saletrzaku lub saletry.

9) Zwalczać choroby i szkodniki.

Najbardziej niebezpiecznym szkodnikiem jest pchełka. Z chwilą jej ukazania się należy pobrać w gminnej spółdzielni środki chemiczne oraz powiadomić najbliższego instruktora służby agrotechnicznej roślin włóknistych i wspólnie z nim, względnie według jego wskazówek przeprowadzić walkę z tym szkodnikiem.

10) We właściwym czasie i prawidłowo dokonać sprzętu.

Len trzeba sprzątać w okresie, kiedy przybiera on kolor jasno-żółty. Po wyrwaniu lnu rozścielamy go na trawie i suszymy w daszkach. Przy wyrywaniu musimy dokonać wstępnego sortowania.

Nasi przodownicy:

(procent wykonania planu kontraktacji osiągnięty na dzień 31. I. br.)

GMINY:

Pow. Sokółka
- Dąbrowa 107 proc.
- Nowy Dwór 106 „
- Zalesie 101 „
- Suchowola 102 „
- Korycin 100 „

Pow. Wysokie Mazowieckie
- Klukowo 111 proc.
- Szepietowo 100 „
- Poświętne 100 „
- Czyżew 100 „

Pow. Bielsk-Podl.
- Narewka 110 „
- Domanowo 100,5 „

Pow. Olecko
- Mieruniszki 114 „
- Sokółka 100 „

Pow. Siemiatycze
- Klukowicze 107 „

Pow. Kolno
- Zbójna 100 „

GROMADY:

Pow. Ełk
- Żelazki gm. Wiśniewo 200 proc.

Pow. Suwałki
- gr. Filipów gm. Filipów 200 „

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE

Pow. Olecko
- Kleszczewo 120 proc.
- Niedźwieckie 110 „
- Cimochy 100 „

Pow. Sokółka
- Łużany 100 „

Pow. Wysokie Mazowieckie
- Krzeczkowo-Gromadzyn 150 proc.

Pow. Kolno
- Czernice
- Lipniki
- Kulesze Nowe 200 „

SOŁTYSI:

Pow. Suwałki
- Aleksander Krejpcio gr. Biała Woda gm. Jeleniewo

Pow. Grajewo
- Adam Domanowski gr. Szymany gm. Bogusze

Pow. Białystok
- Józef Pieczur gr. Dołki, gm. Zawyki

Na szarym końcu:

(plany wykonano w minimalnym procencie)

GMINY:

Pow. Bielsk-Podlaski
- Dubicze Cerkiewne
- Narew
- Orla
- Bielsk-Podlaski
- Czeremcha
- Policzne

Pow. Białystok
- Bacieczki
- Gródek

Pow. Siemiatycze
- Boratyniec Ruski
- Krupice
- Milejczyce
- Nurzec
- Mielnik

Pow. Suwałki
- Szypliszki
- Wólka
- Kadaryszki
- Giby
- Krasnowo

Pow. Sokółka
- Szudziałowo

Pow. Grajewo
- Pruska
- Rajgród
- Wąsosz

Pow. Augustów
- Lipsk
- Sztabin
- Dębowo

Pow. Wysokie-Mazowieckie
- Tykocin
- Piekuty
- Poświętne

Pow. Łomża
- Bożejewo
- Rutki
- Miastkowo
- Rogienice
- Zawady

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE

Pow. Ełk
- Kałęczyn
- Małe Laski
- Krzywe
- Gizy

Rolnicy, hodowcy lnu!

Wszyscy ludzie pracy w Polsce nie szczędzą wysiłku, aby przysporzyć bogactwa naszej Ojczyźnie i przyczynić się – każdy na swoim odcinku – do dalszej poprawy warunków bytu mas pracujących w mieście i na wsi, do pełnego zaspokojenia ich stale rosnących potrzeb.

Chcemy, aby ludzie pracy w Polsce mieli wszystkiego pod dostatkiem. Potrzeba nam dlatego więcej maszyn i nawozów sztucznych, więcej butów i wełny, więcej zboża, mięsa i mleka. Potrzeba nam więcej dobrych tkanin lnianych.

Województwo białostockie jest głównym krajowym dostawcą lnu. Przed Wami stoi więc odpowiedzialne, patriotyczne zadanie: dać naszemu przemysłowi włókienniczemu więcej surowca, aby mógł stale rozwijać produkcję.

Aby z honorem wykonać to zadanie, nieraz na pewno potrzebna Wam będzie życzliwa gospodarska porada. Znajdziecie ją w **„Gazecie Białostockiej".**

„Gazeta Białostocka" doradzi Wam, jak siać, aby uzyskać większe zbiory i jak walczyć skutecznie ze szkodnikami. Z „Gazety Białostockiej" dowiecie się, jak zwiększyć dochodowość uprawy. Redakcja „Gazety Białostockiej" udzieli Wam listownej odpowiedzi na każde zapytanie w sprawach gospodarskich, społecznych i osobistych.

Jeśli nie jesteś jeszcze stałym czytelnikiem „Gazety Białostockiej", to **nie zwlekaj z zamówieniem prenumeraty u listonosza lub w najbliższym urzędzie pocztowym.**

Pisz do Redakcji „Gazety Białostockiej o sprawach Twoich i Twojej gromady. Pisz, czy regularnie otrzymujesz „Gazetę" i co chciałbyś w niej czytać. Zostań stałym prenumeratorem i korespondentem „Gazety Białostockiej".

Najlepsze zakłady w przem. wełnianym

Sukces załogi ZPW im. Niedzielskiego

ŁÓDŹ. — 13 bm. Zarząd Główny Związku Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego dokonał analizy wyników ogólnopolskiego, międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w IV kwartale 1953 r. w przemyśle wełnianym.

Szlachetna rywalizacja w tej branży przemysłu włókienniczego zakończyła się w tym etapie współzawodnictwa zwycięstwem bojowej załogi Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Józefa Niedzielskiego w Bielsku. Włókniarze tych zakładów przez cały ub. kwartał pracowali b. rytmicznie, dzięki czemu wykonali kwartalny plan produkcji z 14,4 proc. nadwyżką, realizując jednocześnie w 100 proc. plan asortymentowy i podnosząc jakość produkcji. Poważny wpływ na uzyskanie zwycięstwa miał udział prawie 90 proc. załogi w zobowiązaniowym współzawodnictwie pracy.

Włókniarze ZPW im. J. Niedzielskiego zdobyli tytuł „najlepszego zakładu w branży", sztandar przechodni Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókien. oraz wysoką nagrodę pieniężną.

Drugie miejsce zdobyła załoga ZPW im. 9 Maja w Łodzi, a trzecie — załoga Skoczowskich ZPW.

W DNIACH 25 i 26 CZERWCA BR.

W Białymstoku odbędzie się III Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego

Wywiad z prof. dr Tadeuszem Dzierżykraj-Rogalskim w sprawie przygotowań do Zjazdu

Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Anatomicznego, III Ogólnopolski Zjazd Towarzystwa odbędzie się w Białymstoku w dniach 25 i 26 czerwca br.

Pragnąc poinformować naszych czytelników o przebiegu przygotowań do Zjazdu, który będzie przeglądem osiągnięć polskiej medycyny zwróciliśmy się do prof. dr *Tadeusza Dzierżykraj-Rogalskiego* — kierownika Zakładu Anatomii Prawidłowej Akademii Medycznej, członka Komitetu Antropologicznego Polskiej Akademii Nauk, który jest przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Zjazdu z prośbą o udzielenie informacji dotyczących Zjazdu.

Oto co oświadczył prof. dr *T. Dzierżykraj-Rogalski:*

Jest szczególnym wyróżnieniem dla Białegostoku, jako młodego ośrodka naukowego polskiej medycyny, że przypadło mu w udziale gościć u siebie uczestników III Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Anatomicznego.

Zjazd będzie obradował nad głównymi zagadnieniami, które obecnie znajdują się w centrum uwagi polskich naukowców, a mianowicie: najnowsze odkrycia paleoantropologiczne, morfologia układu nerwowego oraz zagadnienie zmian fizjologiczno-anatomicznych związanych ze starzeniem się.

Te zagadnienia staną się tematem trzech głównych referatów zjazdowych.

Niezależnie od tego — oświadczył prof. Rogalski — białostocki ośrodek naukowy z Zakładami Anatomii i Histologii Akademii Medycznej przygotował na Zjazd 12 referatów opracowanych przez miejscowych naukowców.

III Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego wzbudził duże zainteresowanie wśród polskiego świata medycznego. Nadesłały już zgłoszenia do udziału w zjeździe takie ośrodki naukowe jak Warszawa, Wrocław i Gliwice, a ilość uczestników według nadesłanych w tej chwili zgłoszeń przekroczyła liczbę 70.

Ogółem w zjeździe ma wziąć udział blisko 300 uczestników — lekarzy z całej Polski, w tym wielu wybitnych naukowców.

Muszę też podkreślić — powiedział prof. T. Rogalski — że III Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego wzbudził duże zainteresowanie wśród świata lekarskiego i naukowego w krajach demokracji ludowej. Jak mnie poinformowano, w obradach zjazdu wezmą liczny udział wybitni lekarze i uczeni z krajów demokracji ludowej.

Program zjazdu przewiduje również poza obradami, które będą się odbywały w gmachu Akademii Medycznej (gdzie będą toczyły się także narady poszczególnych sekcji i komisji Zjazdu) — wycieczkę wszystkich uczestników do Puszczy Białowieskiej.

Białostocki ośrodek naukowy — powiedział w zakończeniu prof. T. Rogalski — przyjdzie na III Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego z własnym, dużym dorobkiem naukowym.

Rozmowę przeprowadził H.B.

W tym roku będzie więcej wczesnych ziemniaków

Rozszerza się kontraktacja warzyw

WARSZAWA. — Przedsiębiorstwa handlu owocami i warzywami zakontraktują w tym roku znacznie większe ilości warzyw, co pozwoli na bardziej planowe zaopatrzenie ludności w te artykuły

Samych tylko wczesnych ziemniaków, cieszących się zawsze dużym popytem na rynku, zakontraktuje się w tym roku o 2.500 ha więcej niż przed rokiem. Prawie w tym samym stopniu wyższy jest plan kontraktacji kapusty, pomidorów, ogórków, cebuli, pietruszki i innych warzyw.

Prawie 90 proc. tegorocznego planu kontraktacji warzyw już wykonano. Najsprawniej przeprowadzono tę akcję w woj. zielonogórskim, gdzie zawieranie umów z producentami już zakończono. Opóźnienia w kontraktacji mają natomiast województwa: olsztyńskie, białostockie, warszawskie i łódzkie.

UCHWAŁA PREZYDIUM RZĄDU

w sprawie usprawnienia skupu mleka, podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz poprawienia jakości i wzbogacenia asortymentu przetworów mleczarskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

21 tys. zlewni mleka, przeniesienie 3.200 zlewni do nowych pomieszczeń oraz budowę w tym okresie 400 całkowicie wyposażonych, nowoczesnych zlewni.

W latach 1954—1955 20 tys. zlewni zostanie wyposażonych w potrzebny sprzęt i urządzenia, a w szczególności w mierniki i cedzidła do mleka, baseny do chłodzenia mleka, urządzenia do oznaczania zawartości tłuszczu, kwasowości i czystości mleka oraz inny sprzęt pomocniczy. Należyte wyposażenie zlewni pozwoli na odpowiednią pielęgnację i kontrolę jakości mleka w zlewni oraz stworzy warunki do szybkiej i sprawnej obsługi dostawców mleka.

Ażeby zabezpieczyć kontrolę rzetelnego przeprowadzania wypłat dostawcom za mleko i prawidłowe oznaczenie zawartego w nim tłuszczu, uchwała przewiduje powołanie odpowiedniego organu inspekcyjnego, współdziałającego z radami narodowymi i komitetami dostawców mleka. Zadaniem tego organu będzie roztoczenie fachowej i wnikliwej opieki nad poprawną obsługą dostawcy mleka przez aparat skupu przemysłu mleczarskiego. Uchwała zwraca przy tym uwagę na konieczność zaktywizowania komitetów dostawców, na których spoczywa doniosła rola przeprowadzania kontroli społecznej skupu mleka i wypłat należności.

W ciągu najbliższych 2 lat nastąpi poważny rozwój i unowocześnienie bazy technicznej przemysłu mleczarskiego. W okresie tym oddanych zostanie do użytku lub rozpocznie się budowa 75 nowoczesnych zakładów mleczarskich: 12 miejskich zakładów mleczarskich — m. in. w miastach: Kalisz, Rzeszów, Białystok, Chorzów, Kielce, Skierniewice, Warszawa - Grochów, Łódź, Piotrków, Sosnowiec, — 17 terenowych zakładów mleczarskich — m. in. w woj. lubelskim, kieleckim, rzeszowskim, 43 pomocniczych zakładów mleczarskich oraz 3 fabryk specjalnych — mleka skondensowanego i laktozy.

Zakłady miejskie powstaną więc w dużych ośrodkach miejskich, które takich zakładów nie posiadają, lub też w takich, które posiadają zakłady o małej zdolności produkcyjnej.

Zakłady terenowe uruchomione zostaną w rejonach o dużych możliwościach surowcowych, a nie posiadających dotychczas zakładów lub też posiadających zakłady małe i prymitywnie wyposażone.

Przeprowadzona zostanie ponadto rozbudowa, modernizacja i mechanizacja poważnej liczby istniejących zakładów mleczarskich, szczególnie na terenach niedoinwestowanych wschodniej i południowej części kraju.

W celu zapewnienia wykonania inwestycji przemysłu mleczarskiego, przemysł maszynowy rozpocznie produkcję potrzebnych maszyn i urządzeń mleczarskich.

W wyniku realizacji uchwały ludność otrzyma więcej produktów mleczarskich znacznie lepszej jakości. Wzrośnie ilość mleka konsumcyjnego przeznaczonego na rynek. Dostawy mleka butelkowego wzrosną w 1954 r. do co najmniej 60 mln l., a w 1955 r. — do 70 mln. l.

Produkcja masła najwyższych gatunków ze śmietany pasteryzowanej wzrośnie w 1954 r. do ok. 70 proc. ogólnej ilości produkowanego masła. Produkcja śmietany zwiększy się w r. 1955 o 48 proc., przy czym wielokrotnie wzrośnie już w r. 1954 produkcja śmietany homogenizowanej, najwyższej jakości, o wybitnych walorach smakowych.

Nastąpi wzrost produkcji serów z mleka pasteryzowanego i czystych kultur serowarskich, kilkakrotnie zwiększy się produkcja serów szlachetnych. Jakość twarogów i serów twarogowych polepszy się już w br. przez zastosowanie pasteryzacji surowca. Twarogi i serki twarogowe będą produkowane w postaci formowanej, w dogodnych dla konsumenta opakowaniach i w różnych smakach.

Produkcja lodów ulegnie znacznemu zwiększeniu. Wielokrotnie wzrośnie produkcja lodów wysokiej jakości — w różnych smakach oraz lodów i tortów lodowych w opakowaniu trwałym.

Zwiększenie produkcji oraz wyższą jakość napojów mlecznych, a szczególnie kefiru i jogurtu, uzyska się przez wprowadzenie nowej technologii produkcji.

W celu podniesienia kwalifikacji pracowników przemysłu mleczarskiego, przeprowadzi się szkolenie kadr technicznych, wybudowane będzie nowe technikum mleczarskie, a program nauczania w istniejących szkołach mleczarskich zostanie znacznie rozszerzony.

Podjęta przez Prezydium Rządu uchwała przyczyni się do znacznego zwiększenia produkcji, polepszenia jakości i rozszerzenia asortymentu artykułów mleczarskich. Uchwała ta przyczyni się również do mobilizacji szerokich mas chłopskich do zwiększenia dostaw i poprawy jakości mleka na zaopatrzenie ludności pracującej.

Przygotowanie ziarna siewnego

PGR — Dzierżanowo zespół Grodkowo (woj. warszawskie) przygotowuje ziarno kwalifikowane do siewów wiosennych. W ziarno to będą mogli zaopatrzyć się w drodze wymiany za ziarno konsumcyjne okoliczni chłopi i spółdzielnie produkcyjne.

Na zdjęciu: Pracownice magazynu PGR — Dzierżanowo zaprawiają środkami chemicznymi materiał siewny. Pracą ich kieruje brygadzista polowy — Stanisław Staniszewski.

(CAF fot. Jędraszczak)

POWAŻNE UŁATWIENIE DLA HODOWCÓW

Dostawa wełny owczej na poczet obowiązkowych dostaw żywca

Zamiast żywca mogą w całości dostarczać wełnę powiaty: Augustów, Bielsk, Białystok, Sokółka i Suwałki

WARSZAWA. — Rada Ministrów uchwałą z 17 grudnia 1953 r. rozszerzyła ulgi i zamienniki w obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych i mleka. M. in. umożliwiono gospodarstwom wykonanie obowiązku dostawy żywca w części lub w całości dostawą wełny owczej potnej. W całości mogą dostarczyć zamiast żywca wełnę potną przede wszystkim gospodarstwa znajdujące się w rejonach intensywnej hodowli owiec.

Rejony, w których gospodarstwa mogą w całości wykonać obowiązek dostawy żywca — dostawą odpowiedniej ilości wełny owczej potnej, ustalone zostały w specjalnym zarządzeniu wydanym ostatnio przez ministra Rolnictwa w porozumieniu z min. Skarbu. Należą do nich następujące powiaty:

w woj. krakowskim — Limanowa, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Wadowice i Żywiec;

w woj. rzeszowskim — Gorlice, Jasło, Krosno, Lesko, Przemyśl, Sanok i Ustrzyki;

w woj. stalinogrodzkim — Bielsk i Cieszyn;

w woj. wrocławskim — Bystrzyca, Kłodzko, Jelenia Góra, Kamienna Góra, Lubań, Lwówek i Ząbkowice:

w woj. lubelskim — Biłgoraj, Krasnystaw, Kraśnik, Tomaszów i Zamość oraz

w woj. białostockim — Augustów, Bielsk, Białystok, Sokółka i Suwałki.

Należy podkreślić, że — zgodnie z uchwałą z 17 grudnia 1953 r. — w całości mogą wykonać obowiązkową dostawę zwierząt rzeźnych dostawą wełny owczej potnej również wszystkie gospodarstwa o powierzchni do 2 ha oraz te gospodarstwa, które specjalizują się w hodowli owiec, o ile uzyskają zgodę odpowiednich władz.

Wszystkie zaś inne gospodarstwa mają prawo dostawą wełny owczej potnej wykonać 30 proc. wymiaru obowiązkowej dostawy żywca.

Garnki aluminiowe i rondle z odpadów

WARSZAWA. Wiele ton cennego surowca odpadowego, m. in. kwasoodpornej blachy nierdzewnej, wysokogatunkowej blachy aluminiowej itp., wysyłanej do niedawna jako bezwartościowy złom, zużywa obecnie fabryka narzędzi chirurgiczno-dentystycznych w Milanówku na produkcję uboczną artykułów gospodarstwa domowego.

W Czynie Przedzjazdowym załoga tej fabryki wyprodukowała w ciągu ostatnich dwóch miesięcy przeszło 12 tys. sztuk przedmiotów gospodarstwa domowego. Są to przede wszystkim komplety garnków i rondli aluminiowych z przykrywkami, których robotnicy wyprodukowali ponad 6 tys. sztuk.

TROJACZKI urodziły się w Słupsku

SŁUPSK. Przed kilku dniami w szpitalu w Słupsku przyszły na świat — trojaczki płci męskiej. Dzięki troskliwej opiece personelu szpitala, a szczególnie lekarzy Henryka Zieleniewskiego i Adama Królikowskiego trzej malcy oraz ich matka Janina Pliskowska, żona średniorolnego gospodarza ze wsi Płocko w pow. Miastko — czują się bardzo dobrze.

Z inicjatywy Prezydium MRN szereg zakładów produkcyjnych miasta Słupska już w kilka dni po przyjściu na świat trojaczków przekazało rodzicom piękne upominki.

W PRZEMYŚLE DRZEWNYM

Wzajemna kontrola międzyzakładowa przyśpiesza wykonanie zobowiązań

— Towarzysze, za punkt wyjściowy powinniśmy wziąć najwyższy wskaźnik dotychczasowej produkcji, wtedy nasze zobowiązania będą i mobilizujące i realne — wysunął wniosek Stanisław Kowalczuk, opiekun tartaku w Sybie z ramienia Rejonu Przemysłu Leśnego.

— Może towarzysze omówią pracę ostatniego miesiąca, który dotychczas dał najwyższą produkcję — podsunął ktoś wniosek.

I popłynęły spostrzeżenia.

— Uważam, że dużo nam tu pomogła piła wahadłowa, którą wykonaliśmy sposobem gospodarczym. Praca stała się łatwiejsza.

— Wiadomo, zmechanizowana...

— Narzędzia były zawsze przygotowane, dlatego rano punktualnie o siódmej rozpoczynaliśmy robotę.

— Każda minuta pracy była dobrze wykorzystana.

— Zrobiono schodki do siłowni. To ułatwiło nam pracę.

— Bieżąco remontowano ochronę maszyn.

— Manipulanci dobrze kwalifikowali dłużyznę...

I tak każdy z uczestników narady dorzucał swoje spostrzeżenia, które stworzyły obraz dotychczasowych najlepszych osiągnięć tartaku.

Ta wspólna narada aktywu partyjnego, związkowego, technicznego i najlepszych pracowników tartaku w Sybie ustaliła możliwości podejmowania zobowiązań przedzjazdowych.

I już wieczorem tegoż dnia odbyła się masówka, na której powstała umowa o współzawodnictwie przedzjazdowym. Od tej chwili stała się ona planem obowiązującym do realizacji.

A jak wygląda realizacja? Niech o tym powiedzą towarzysze z tartaku w Prostkach: **Władysław Sale, Gustaw Zarapiński i Józef Rutkowski,** którzy w styczniu przyjechali do Syby, by skontrolować dotychczasową realizację zobowiązań. (Kontrola wzajemna tartaków stała się już tradycją wśród naszych drzewiarzy i ma ona decydujący wpływ na realizację planów).

Oddajmy jednak głos komisji:

Załoga Syby zobowiązała się wykonać plan ilościowy w 120 proc., a wykonała go w 162 proc., plan wartościowy nie w 120 proc., lecz w 150,9 proc. Zobowiązała się zwiększyć wydajność trakogodziny do 106 proc., a zwiększyła do 114,7 proc., ponadplanowo dać tarcicy 244 m³, a dała 756 m³. Postanowiła wyremontować podłogi w podziemiu hali, by zapewnić bezpieczeństwo pracy. Zobowiązanie to już wykonała. W trosce o sprawy socjalno-bytowe pracowników zobowiązała się wyremontować 6 mieszkań i wyremontowała je, wygłosić 3 pogadanki ideologiczne. I to zrealizowała. Kierownictwo miało systematycznie doprowadzać plan produkcyjny do stanowisk roboczych — i to realizuje się.

I tak wiele, wiele innych spraw wynotowała komisja. Ale zatrzymajmy się przy sposobie doprowadzania planów do stanowisk roboczych, gdyż wiele naszych zakładów powinno sobie wziąć za wzór pracę tartaków i na tym odcinku.

Tę rolę spełnia tablica wydziałowa, przy której każdego ranka gromadzą się drzewiarze z Syby.

— Zobaczcie koledzy, wczoraj zadania dziennego nie wykonaliśmy i widzicie, jak to się odbiło na zarobku, jak nam zaraz spadła dniówka? A to dlatego, że zbyt długie przerwy robiliśmy na gadanie i każdy pracował sam sobie...

— No to weźmy się dziś ostrzej do roboty — mówi drugi z brygady.

I właśnie to systematyczne wykazywanie zadań dziennych, a nazajutrz podsumowanie wykonania i kształtowania się zarobków spowodowało znaczny wzrost produkcji i polepszenie jej jakości.

— Nie mieliśmy długo przekonania do celowości prowadzenia tablic wydziałowych — mówi kierownik tartaku w Prostkach, — ale gdy w końcu wszystkie tartaki już miały tablice, to i my je zrobiliśmy. Obecnie jesteśmy z tego bardzo zadowoleni, ich przydatność bowiem od razu dała się zauważyć w przekraczaniu baz akordowych.

Adnotacji na tablicy dokonują zmianowi, specjalnie w tym kierunku przeszkoleni. W tartaku w Sybie w ramach zobowiązań przedzjazdowych sekretarz rady oddziałowej Antoni Urbanowicz przeszkolił nowego zmianowego Stanisława Nowickiego, aby nie było przerwy w obliczaniu realizacji planów i zarobków na tablicy.

Tak jak pracownicy z Prostek kontrolują pracowników z Syby i na odwrót tak i załogi innych tartaków współpracują ze sobą. A wszystkie na swych z końcem miesiąca przypadających masówkach podpisują umowy, które stają się obowiązującym planem. I właśnie podpisywanie tych umów przez załogi powoduje to, że tartaki Białostockiego Rejonu Przemysłu Leśnego są najlepszymi tartakami w kraju.

Wielu naszym białostockim zakładom za przykład mogą służyć tartaki z naszego województwa i pod względem wykonywania produkcji każdego dnia, każdej dekady, każdego miesiąca, zaś obecnie w czasie realizacji zobowiązań przedzjazdowych niech będą przykładem umiejętnego prowadzenia współzawodnictwa międzyzakładowego. (bk)

Z realizacji Czynu Zjazdowego

Realizując zobowiązania przedzjazdowe pracownicy działu księgowości Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego wykonali bilans roczny na 19 dni przed obowiązującym terminem.

Przy sporządzaniu bilansu wyróżnili się: ob. Okulewicz i ob. Głowacka.

O wykonaniu zobowiązań przedzjazdowych i sporządzeniu bilansu na 12 dni przed terminem donoszą również pracownicy działu finansowego Państwowego Teatru im. Aleksandra Węgierki.

Liceum korespondencyjne placówką oświatową nowego typu

C. Chwiedźko
Dyrektor Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku

Licea korespondencyjne — to jedna z wielkich zdobyczy i osiągnięć oświatowych w naszej ludowej Ojczyźnie.

Wyważają one zaryglowane, przez elitarny charakter szkolnictwa średniego w Polsce przedwrześniowej, drzwi do osiągnięcia średniego wykształcenia szerokim rzeszom mas pracujących, a głównie robotnikom i pracującym chłopom. Dają możność ukończenia średniej szkoły ludziom pracy bez odrywania ich od pełnionego zawodu. Spełniają jednocześnie rolę czynnika podnoszącego kwalifikacje zawodowe pracowników, wyrabiając w nich twórczą postawę oraz umiejętność zastosowania zdobytych teoretycznych wiadomości w życiu praktycznym i przybierania racjonalizatorskiej postawy przy pracy zawodowej.

Tysiące absolwentów uzbrojonych w rzetelną wiedzę i naukowy pogląd na świat, służących całym zasobem swych sił i energii sprawie budowy u nas zrębów szczęśliwego ustroju — ustroju socjalistycznego — oto owoce pracy liceów korespondencyjnych.

Generalna kontrola i podsumowanie wyników pracy naukowej odbywa się w naszych liceach korespondencyjnych dwa razy do roku, a więc w czasie kolokwiów półrocznych (w lutym) i egzaminów promocyjnych (w czerwcu).

Okresy te są bardzo ważne w życiu naszych uczniów-korespondentów. Mają oni możność otrzymać wtedy nagrodę za kilkumiesięczny wysiłek umysłowy w postaci oceny postępów w nauce, otrzymania promocji do następnej klasy czy też świadectwa dojrzałości. Ale osiągnąć ten cel, nie jest rzeczą łatwą. Można to uczynić jedynie przez wielki wkład pracy.

Jednym z zasadniczych zagadnień ucznia-korespondenta jest opanowanie techniki samokształcenia. Do tego działu należy umiejętność planowania pracy i dysponowania własnym czasem, właściwe robienie notatek, sposób gromadzenia wiadomości, powtarzania, utrwalania i hierarchizowania materiału naukowego. Zasadniczą jednak rzeczą jest systematyczna praca indywidualna ucznia z książką i komentarzem.

Aby temu wszystkiemu podołać, uczniowie-korespondenci pracują pod kierunkiem szkoły. Biorą udział w konferencjach naukowych, konsultacjach oraz skupiają się w zespołach samokształceniowych.

Jedynie przy uwzględnianiu wszystkich tych form pracy uczeń-korespondent może opanować całokształt materiału naukowego gruntownie, trwale i zrozumiale.

Okres przedkolokwialny i przedegzaminacyjny — to momenty wielkiej wagi, na które winni zwracać uwagę nie tylko uczniowie. Organizacje masowe i zakłady pracy winny zapewnić im warunki do należytej nauki, usuwając przeszkody, podtrzymując chwiejnych i mniej wytrwałych w pracy.

BUDOWA JEZIORA RODZI POMYSŁY

Ciekawy projekt nauczyciela — miczurinowca

Niedawno otrzymaliśmy od ob. Pierewoja, nauczyciela z Zubowa w powiecie bielskim, ciekawy list, w którym czytamy:

„Mieszkańcy miasta Białegostoku postanowili wziąć aktywny udział w bezpośrednich pracach przy budowie wielkiego 12-hektarowego jeziora w rejonie miasta.

Jest to wielkie zamierzenie mieszkańców, którzy w ten sposób nie tylko przyczynią się do ulepszenia i upiększenia swego życia, ale i pozostawią wielką pamiątkę dla przyszłych pokoleń.

Nie będę tu podkreślał znaczenia jeziora dla sportu czy też wygody mieszkańców, pragnę jednak zaznaczyć, że przy jego wykopach można by było w pełni wykorzystać duże zapasy szlamu czy iłu, który jest cennym materiałem nawozowym dla sadów, ogrodów. Można by go wykorzystać nie tylko dla pól i łąk oraz ogrodów Białegostoku, ale także dla pól i łąk okolicznych rolników, a szczególnie szkół rolniczych.

Dlaczego właśnie o tym trzeba mówić. Tezy IX Plenum KC PZPR nakładają na każdego obywatela obowiązek: dążyć do zwiększenia wydajności plonu z każdego hektara, do zwiększenia bazy paszowej i pogłowia zwierząt gospodarskich, a tym samym lepszego zaopatrzenia mas pracujących w artykuły pierwszej potrzeby.

Niechże ten piękny czyn będzie jeszcze jednym żywym świadectwem i pokazem twórczej inicjatywy mas pracujących naszego województwa.

N. Pierewoj
Zubowo, gm. Pasynki, pow. Bielsk-Podl.

Tyle list. Wydaje nam się, że projekt ob. Pierewoja jest zupełnie słuszny i godny realizacji. Warto się więc nad nim zastanowić. Polecamy go uwadze Prezydium MRN i WRN.

Wszyscy budujemy sztuczne jezioro

Kobiety zatrudnione w Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych w Białymstoku zobowiązały się przepracować przy budowie sztucznego jeziora w sumie 600 godzin.

Pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych przy budowie sztucznego jeziora przepracują po 8 godzin każdy.

JAKA PRACA, TAKIE WYNIKI

Więcej troski o zaopatrzenie sklepu

Jest przy ul. Warszawskiej 13 sklep spożywczy PSS nr 42. Od innych sklepów różni się on tym, że nie jest zaopatrywany w artykuły codziennego użytku takie, jak pieczywo, ser, wędliny, konserwy rybne i in. Z usług sklepu korzystają pracownicy poczty, banku i młodzież liceum ogólnokształcącego. Sklep ten jest często zamknięty i z tego też powodu towary, które są dostarczane muszą być zabierane z powrotem do magazynów.

Należy zaznaczyć, że pracownicy tego sklepu podjęli współzawodnictwo o tytuł najlepszej placówki handlu uspołecznionego. Z realizacją tego współzawodnictwa coś nie bardzo... (st)

Dlaczego?...

...dotychczas nie naprawiono wodociągu przy ul. Ogrodowej, zmuszając mieszkańców do chodzenia po wodę na inną ulicę? Na interwencję mieszkańców, Prezydium MRN Wydz. Gospodarki Komunalnej odpowiada, że w „jakimś" miejscu jest rura zamarznięta. Czyżby naprawdę z tą rurą nie można było poradzić?

*

...w blokach ZOR nr 18 i 19 przy ul. Malmeda dotychczas nie są oświetlone klatki schodowe, nie funkcjonują też wmontowane dzwonki elektryczne? Spóźnieni mieszkańcy zmuszeni są w ciemnościach wspinać się na piętra oraz siłą dobijać się do drzwi, budząc sąsiadów. (B)

*

...w sklepach galanteryjnych MHD brak jest kolorowych nici do wyszywania? Może jednak białostoccy dystrybutorzy dojdą po nitce do kłębka? Kłębka, naturalnie nici do wyszywania. Oby jak najprędzej.

*

...w sklepach białostockich łatwiej jest znaleźć igłę, niż bardzo potrzebne nauszniki? Złośliwi mówią, że dystrybutorzy noszą czapki futrzane, więc nie marzną w uszy i nie docierają do nich głosy marznących w uszy białostoczan. (hb)

LISTY CZYTELNIKÓW

Czy już nic nie pomoże?

W dniu 10 lutego br. jechałem z Antoniuka Fabrycznego do śródmieścia autobusem „D". Autobus z przystanku końcowego, znajdującego się na Antoniuku Fabrycznym wyruszył wcześniej o 5 minut tj. o godz. 21,25, zamiast o godzinie 21.30.

Zamiast jechać ustaloną trasą kierowca skręcił na ul. Artyleryjską, widocznie, aby być szybciej w garażu, który znajduje się przy ul. Jurowieckiej. Nic nie pomogły uwagi i prośby pasażerów.

A takie wypadki zdarzają się bardzo często, szczególnie jeśli chodzi o punktualność.

Czyżby na takich niesumiennych kierowców i konduktorów nie znalazło się żadne „lekarstwo"?

Zbigniew Pogorzelski
Białystok

CZY ZNASZ CHULIGANÓW?

Oto oni... na ekranie kina „Pokój"

Na widowni kina „Pokój" cisza, zgasły światła, milknie szmer rozmów, jeszcze gdzie niegdzie szeleszczą papierki od cukierków, gdy nagle na ekranie pojawia się duży napis „Czy znasz chuliganów Białegostoku?" Na sali zrozumiałe poruszenie. Czy naprawdę, czy rzeczywiście trzeba aż publicznej krytyki? Niestety tak...

Na ekranie nowy napis „Oto oni" i długa lista nazwisk. A więc JERZY DUMAN, zam. ul. Zawadzka 5, TADEUSZ CHOM zam. Zawadzka 2, JAROSŁAW KLEPACKI, zam. Zawadzka 18, JAN ŁUCEJKO, zam. Sandomierska 8, ALEKSY CIMUCH, zam. Dąbrowska 7 i TADEUSZ PASYŃCZUK, zam. Zawadzka 14.

Z białego ekranu ciemne litery publicznie piętnują chuliganów. A więc to ci, którzy zaczepiają kobiety, używają wulgarnych słów, wszczynają bójki i awantury.

Jak do tego doszło, że cała dobrana paczka chuliganów z dzielnicy Wygoda znalazła się na ekranie jako wątpliwej sławy „artyści" — cieszący się złą sławą awanturnicy?

Zaczęło się zupełnie niewinnie od... buteleczki z czerwoną etykietą. Zaczęło się od wódki. Będąc już „pod humorem" rozpoczęli swój nader oryginalny występ w sali kina „Pokój". Potrącano oczekujących na rozpoczęcie seansu obywateli, z popielniczki urządzono piłkę do gry. Z kolei przenieśli się do poczekalni, gdzie doczepiali sobie nawzajem wykradzione ścierki, straszyli dzieci i kobiety.

W końcu sami przedstawili się z nazwiska. Pod zdaniami o wybitnie pornograficznej treści, które wypisywali na ścianach poczekalni, zaczęli podpisywać siebie nazwiskami.

Kres chuligańskim wybrykom rozwydrzonej łobuzerii z Wygody, które miały miejsce w dniu 4 lutego około godz. 18, położyła interwencja funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy przywrócili spokój, a chuliganom zapewnili spokojne locum w miejscu na które zasłużyli.

Na ekranie kina „Pokój" będą się stale ukazywały nazwiska prowodyrów chuligańskich z naszego miasta. Może publiczna krytyka, może przedstawienie ich mieszkańcom miasta wstrzyma ich od urządzania burd i awantur.

P.S. nasz rysownik uchwycił właśnie moment z występów chuligańskich Dumana, Chomy, Klepackiego i innych. (hb)

„PO LINII" NIE WYSTARCZY

Jeszcze o piekarni nr 1

— „A ja nic, tylko chodzę po swojej linii bezpieczeństwa i higieny pracy" — mówił często ob. Olczak z piekarni nr 1. A wygląda to mniej więcej tak, że niezabezpieczona maszyna do ważenia i formowania chleba stała się przyczyną skaleczenia ręki jednego z młodych pracowników.

Może by tak mniej po tej „linii" a więcej po piekarni ob. Olczak?

* * *

W tej samej piekarni drzwi wiodące z hali produkcyjnej palarni są zepsute i zawsze stoją otworem. Zimne powietrze napływające do piecowni powoduje złą fermentację ciasta. Powiadomiony o tym ślusarz ob. Nikiciuk nie poczynił żadnych kroków, aby drzwi zostały naprawione.

Widocznie uważa, że za zły wypiek chleba odpowiadają tylko piekarze.

Mieczysław Tomkiel
korespondent

Dyrektorski gest drogo kosztował kierowcę

— Jak się bawić to się bawić rozumował dyrektor OZH w Suwałkach ob. **Tadeusz Lichtarski**, który służbowym samochodem przyjechał do Białegostoku celem załatwienia spraw urzędowych.

Po załatwieniu spraw służbowych, udał się dyrektor **Lichtarski** oraz kierowca **Tadeusz Walendziewicz** do jednej z białostockich knajpek. Tam, po wzmocnieniu się „czystą gatunkową" (zawsze to dyrektorski gest!) postanowiono opuścić gościnny Białystok i wrócić do Suwałk.

No i rozpoczęła się jazda po ulicach Białegostoku. Niejeden z przechodniów z przerażeniem patrzył, jak z błyskawiczną szybkością mknął ulicami miasta ciężarowy „Chevrolet" nr rej. A04518, z lekkimi skłonnościami jazdy od chodnika do chodnika.

Na ulicy Stalina nastąpił „finał" w postaci zderzenia się z samochodem Miejskich Zakładów Komunikacyjnych i „Chevrolet" zatrzymał się aż na chodniku.

Chwiejnym krokiem wyszedł z kabiny dyrektor **Lichtarski**. Za kierownicą siedział również w stanie nietrzeźwym kierowca **Walendziewicz**. Kierowcy za pijaństwo i zderzenie zabrano prawo jazdy i grozi mu surowa kara.

Ale jaką karę wymierzyć dyrektorowi, który świadomie częstował kierowcę alkoholem, który stał się sprawcą, że kierowca najechał na drugi samochód?

Naprawdę warto nad tym pomyśleć.

ZEZ

Kronika Białostocka

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku: Wieczór poezji Juliana Tuwima pocz. godz. 19

KINA

„Pokój": „Odzyskane szczęście" godz. 16, 18 i 20.
„Ton": „Czekaj na mnie" godz 17 i 19.

Przedsprzedaż biletów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis" (Rynek Kościuszki) codziennie w godzinach od 10 — 18.

KLUBY

Klub MPiK czynny od godz. 13 do 21.

Poradnia świetlicowa Klubu czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt.

Księgarnia Klubu MPiK czynna: w dni powszednie od 8 do 20, w niedziele i święta od 17 do 19

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 do 20.

Udziela wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

WYSTAWY

Muzeum „Sztuka europejska XV — XVIII w. na tle stosunków społecznych". Czynne oprócz poniedziałków od godz. 11 — 17, w niedziele i święta od 10 — 17. Wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9—21. Wypożyczalnia czynna od godz. 11 — 14.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 — 15.

Biblioteka TPP-R czynna oprócz dni świątecznych i poniedziałków od godz. 13 — 21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14 — 21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasińskiego (róg Piwnej) tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Straż Ogniowa tel. 08 lub 803.

Dyżurna apteka nr 3 ul. Dąbrowskiego 3. telef. 9-43.

PROGRAM RADIOWY

Program I na fali 1322 m

5.10 Audycja dla wsi; 5.29 Koncert rozrywkowy; 6.10 J. Kern: Wiązanka melodii z komedii muzycznej „Statek komediantów"; 6.29 Wiadomości sportowe; 7.20 Muzyka poranna; 8.00 Koncert poranny; 9.00 Dla klasy V; 9.30 Koncert solistów; 11.05 Dla klas I i II; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.25 „Na swojską nutę"; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Koncert; 13.40 Liszt — Rapsodia hiszpańska; 15.30 Dla dzieci; 16.10 R. Schuman: Uwertura z muzyki do dramatu „Faust" Goethego; 16.20 Muzyka rozrywkowa; 17.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych; 17.20 Koncert; 18.00 Tygodniowy przegląd wydarzeń; 18.15 „Dla każdego coś miłego"; 19.15 Na młodzieżowej antenie; 19.45 Audycja dla wsi; 20.28 Wiadomości sportowe; 20.45 „Wiktor Gomulicki — piewca starej Warszawy"; 21.05 „Od Tatr do Bałtyku"; 21.50 Muzyka taneczna; 22.23 Z cyklu: „Słuchamy muzyki kameralnej".

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fali 367 m

6.15 Muzyka popularna; 7.20 Muzyka poranna; 14.10 Dla klas III; 14.30 Muzyka rozrywkowa; 14.45 Koncert solistów; 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli; 16.00 Wszechnica Radiowa; 17.15 Radziecka muzyka ludowa; 18.00 Z cyklu: „Słuchamy muzyki"; 18.30 Odpowiedzi „Fali 49"; 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.00 „Obywatele" — odcinek powieści K. Brandysa; 21.26 Wiadomości sportowe; 21.40 Muzyka taneczna; 21.50 Z życia ZSRR; 22.20 S. Moniuszko — „Flis" — opera; 23.32 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 6.30, 21.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną na nazwisko Swięcki Stanisław zam. Swięck Wielki. pow. Wysokie Mazowieckie. g 98-1

ZGUBIONO stempel podłużny treści następującej: Zespół Nr 18 Odgrzybieniowo-Impregnacyjny w Białymstoku Chemicznej Spółdzielni Pracy im. Obrońców Pokoju. Warszawa, ul. Krowia 6/8, tel. 10-56-82. g 103-1

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Białymstoku na nazwisko Kwiatkowska Teresa. g 102-1

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego na nazwisko Sikorska Krystyna, zam. Białystok, ul. Dąbrowskiego 20. g 101-1

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Białymstoku na nazwisko Dragowski Franciszek. g 100-1

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną na nazwisko Adamski Kazimierz, zam. Białystok, ul. Krasińskiego 8 m. 1. g 99-1

ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację służbową wydaną na nazwisko Dębski Longin, zam. Lublin, ul Północna 55 m. 2. g 88-1

WÓZKI głębokie, dyktowe, koszykowe spacerowe na kulkach i buksach, rowerki dwu i trzy kołowe ładne modele, przystępne ceny, zamiejscowym wysyłka bagażem, cenniki na żądanie, R. Linkowski, Łódź, Piotrkowska 120. k 34-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierowników budów z kilkuletnią praktyką i znajomością kalkulacji zleceń roboczych oraz znajomością norm budowlanych, **majstrów murarskich i murarzy** wykwalifikowanych zatrudni od zaraz **Dyrekcja Zespołu PGR Orla Jucha** st. kol. Stare Juchy, pow. Ełk. Mieszkanie i stołówka zapewnione na każdej budowie. dalsze warunki do omówienia na miejscu. k 32-0

Ogrodnika i kierownika Gospodarstwa Rolnego zatrudni **ZBM — Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16, pokój 119.** k 35-0

„Gazeta Białostocka" — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet — Wydawca: RSW „Prasa". Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefony: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20. dział informacji 36-33.

Oddziały Redakcji: Ełk, ul. Armii Czerwonej 17. II piętro, tel. 656. Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2. pokój nr 10. tel. 112.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110.

Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa" Białystok ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku T-5-11046

Jak to było na Igrzyskach Harcerskich

Na zdjęciu: Zespoły na starcie do biegu patrolowego.
(Fot. W. Kossakowski)

Zaroiło się od młodocianych sportowców w miejscowości Ogrodniczki pod Białymstokiem. Ponad 200 dziewcząt i chłopców z nartami i sankami, w zimowych kostiumach wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie wśród miejscowej ludności.

Młodzi uczestnicy Zimowych Igrzysk Harcerskich zapełnili nie tylko gmach szkolny, który został oddany do ich dyspozycji na czas igrzysk, lecz również pełno ich było na stokach, gdzie uwijali się zjeżdżając na sankach, lub próbując swych zdolności w skokach ze skoczni.

Impreza była bardzo udana zresztą mówią o tym osiągnięte wyniki. Wyniki te świadczą najlepiej, że wśród najmłodszych sport wzbudza coraz większe zainteresowanie.

Liczba 1200 uczestników, którzy brali udział w eliminacjach powiatowych, mimo niejednokrotnie trudnych warunków atmosferycznych, mówi sama za siebie. Jest ona dowodem, że sport nasz uzyskuje poważną rezerwę w postaci młodzieży, która wkrótce znajdzie się na stadionach, boiskach, skoczniach i bieżniach.

Igrzyska Harcerskie wykazały, że wśród młodzieży szkół podstawowych możemy wyszukać wielu wybijających się zawodników. Któż by przypuszczał, że w takim Ełku błyśnie talentem narciarskim ELA DOMYSŁAWSKA (patrz zdjęcie), która w biegu zjazdowym narciarskim osiągnęła czas — 17,8 sek. Nie trzeba też zapominać, że najlepszy wynik chłopców na tej samej trasie to 17,3 sek. Wynik Eli jest więc zaledwie o 0,5 sekundy gorszy. Swoim wynikiem zajęłaby ona startując w konkurencji męskiej trzecie miejsce.

Dużą niespodzianką był sukces powiatu białostockiego, który w biegu patrolowym dziewcząt zajął pierwsze miejsce. Zespół z powiatu ełckiego, który w roku ubiegłym był najlepszym w tej konkurencji i zajął pierwsze miejsce, a na Igrzyskach Ogólnopolskich w Krynicy — 23 przy 62 startujących patrolach, uplasował się dopiero na drugim miejscu.

Jasia Sieczkowska ogląda piękne narty — nagrodę za I miejsce w jeździe figurowej na lodzie.
(Fot. „Gazeta" — T.Cz.)

Podziwialiśmy również małego MIETKA BUTKIEWICZA z Suwałk, który bardzo dobrze wypadł w jeździe szybkiej na lodzie. Czas na dystansie 500 m — 1.31,4 min. jest zupełnie niezły. Jeśli Butkiewicz znajdzie w Suwałkach dobrego opiekuna, takiego, który by mu pokazał technikę jazdy, właściwą postawę to z Butkiewicza jako szybkobiegacza będzie duża pociecha.

Dobrze również wypadła w narciarskim biegu płaskim LIDIA KOZŁOWSKA (Białystok). Jej czas na trasie długości 1500 m — 8,19,6 min. Świadczy to o dużych zdolnościach narciarskich tej młodej zawodniczki.

Pierwsze miejsce zupełnie niespodziewanie w igrzyskach zajęła reprezentacja najmłodszego powiatu Hajnówka, która uzyskała 1964 pkt. Na drugim miejscu uplasował się powiat ełcki — 1840 pkt, trzecie miejsce przypadło w udziale dla powiatu augustowskiego — 1785 pkt. Na dalszych, kolejnych miejscach znajdują się: 4) miasto Białystok — 1729 pkt., 5) powiat białostocki — 1717 pkt., 6) pow. wysoko-mazowiecki — 1666 pkt., 7) pow. suwalski — 1591 pkt., 8) pow. olecki — 1488

Elżunia Domysławska z Ełku na trasie biegu zjazdowego.
(Fot. W. Kossakowski)

pkt., 9) pow. bielski — 1364 pkt., 10) pow. siemiatycki — 1201 pkt., 11) pow. grajewski — 872 pkt., 12) pow. sokólski — 860 pkt., i 13) pow. łomżyński — 815 pkt.

Mówiąc o Wojewódzkich Zimowych Igrzyskach Harcerskich niesposób pominąć ich bardzo sprawnej organizacji, bardzo dużej opieki ze strony organizatorów nad dziećmi. Dawno nie oglądaliśmy tak udanej imprezy, imprezy o charakterze wybitnie masowym, która by zgromadziła na starcie wielu dobrych zawodników i przyniosła tylu nowych, wybijających się zawodników i wiele niezłych wyników.

Trzeba również podkreślić ofiarną pracę sędziów, którzy z prawdziwym poświęceniem wykonywali swoje funkcje.

Nie można również zapomnieć o jednym. Zimowe Igrzyska Harcerskie odbywały się pod hasłem „PIERWSI W NAUCE, PIERWSI W SPORCIE". Jednym z zasadniczych warunków dopuszczenia do udziału w igrzyskach było posiadanie na świadectwie półrocznym przeciętnej oceny dobrej i ani jednej niedostatecznej.

Igrzyska zdopingowały wielu uczniów do osiągnięcia wyników zadawalających, by móc uzyskać prawo startu.

(hb)

GAZETA sportowa

PIERWSZE REKORDY W HALI

Zawody lekkoatletyczne o puchar ORZZ

Wczoraj w hali sportowej w Białymstoku odbyły się zawody o Puchar Zimowy Okręgowej Rady Związków Zawodowych w lekkoatletyce.

Na starcie zawodów stanęli zawodnicy i zawodniczki **Ogniwa, Budowlanych, Spójni, Kolejarza i Włókniarza.**

Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

KOBIETY:

Skok w dal: 1) Helena Winsław (Ogniwo) — 461 cm, 2) **Ewa Dołmatow** (Kolejarz) — 444 cm, 3) **Wiesława Narkiewicz** (Kolejarz) — 421 cm. Startowało 7 zawodniczek.

Pchnięcie kulą: 1) Helena Winsław (Ogniwo) — 931 cm, 2) **Wiesława Narkiewicz** (Kolejarz) — 915 cm, 3) **Irena Radziszewska** (Ogniwo) — 848 cm.

Skok wzwyż: 1) Winsław (Ogniwo) — 125 cm, 2) **Tomczyk** (Spójnia) — 120 cm, 3) **Radziszewska** (Kolejarz) — 120 cm.

Bieg na 25 mtr: 1) Helena Winsław (Ogniwo) — 3,9 sek. 2) **Ewa Dołmatow** (Kolejarz) — 4,0 sek., 3) **Halina Łukiniak** (Ogniwo) — 4,1 sek.

MĘŻCZYŹNI:

Pchnięcie kulą: 1) Andruczyk (Spójnia) — 12,44 mtr, 2) **Pawłowski** (Spójnia) — 10,60 mtr, 3) **Siergiejewicz** (Ogniwo) — 10,35 mtr.

Skok w dal: 1) Jałtuszewski (Budowlani) poza konkursem uzyskał 622 cm. Wyniki: 1) **Jałtuszewski** (Budowlani) — 614 cm, 2) **Zakarzecki** (Ogniwo) — 543 cm, 3) **Popławski** (Budowlani) — 587 cm.

Trójskok z miejsca: 1) Jerzy Zagórecki (Budowlani) — 869 cm, 2) **Zenon Siergiejewicz** (Ogniwo) — 819 cm, 3) **Eugeniusz Popławski** (Budowlani) — 809 cm. Startowało 9 zawodników.

Warto tutaj podkreślić, że rekord Polski w hali w tej konkurencji wynosi 900 cm.

Bieg na 25 mtr: 1) Jerzy Zagórecki (Budowlani) — 3,2 sek, 2) **Zakarzecki** (Ogniwo) — 3,3 sek, 8) **Jałtuszewski** (Budowlani) — 3,4 sek.

Pierwsze zawody lekkoatletyczne, które odbyły się wczoraj w hali sportowej przyniosły szereg dobrych wyników, które są zarazem rekordami naszego okręgu w hali.

Nie obeszło się jednak i tym razem bez niedociągnięć. Zrzeszenia sportowe nie podeszły z sercem do imprezy, którą organizował Wydział Kultury Fizycznej ORZZ, zgłaszając bardzo małą ilość zawodników, a zwłaszcza zawodniczek. Taki np. Włókniarz był reprezentowany zaledwie przez jednego dosłownie zawodnika. Zabrakło na starcie przedstawicieli ZS Unia.

Mimo tych niedociągnięć całą imprezę należy uznać jednak za udaną jako pierwsze tego rodzaju zawody lekkoatletyczne w hali sportowej. (HB)

Sportowcy Fabryki Pluszu wezmą udział w budowie sztucznego jeziora

Niedawno odbyło się zebranie koła sportowego przy Białostockiej Fabryce Pluszu. Tematem zebrania była sprawa zdobywania odznak SPO I stopnia.

W dyskusji zabrał głos przodownik pracy — Antoni Idźkowski, znany kolarz, uczestnik I Wyścigu Kolarskiego Dookoła Województwa Białostockiego. Zaproponował on aby wszyscy członkowie koła sportowego z Białostockiej Fabryki Pluszu wzięli udział w sportowym czynie społecznym przy budowie sztucznego jeziora. Wniosek ten został przyjęty przez zebranych burzliwą owacją.

Sportowcy Fabryki Pluszu postanowili zorganizować przy swoim kole sekcję pływacką, która latem rozpocznie treningi na sztucznym jeziorze.

Włodzimierz Szymiel
korespondent sportowy

Zapaśnicy wyjadą na mecz do Olsztyna

Sekcja ciężkoatletyki Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej ustaliła już skład imienny reprezentacji woj. białostockiego na międzymiastowe spotkanie w ciężkiej atletyce z Olsztynem.

Do reprezentacji naszego województwa zostali powołani: waga kogucia: **Jerzy Musiał** (Kolejarz), waga piórkowa: **Aleksander Denis** (Kolejarz), waga lekka: **Władysław Kozłowski** (Kolejarz), waga średnia: **Władysław Zagórski** (LZS), waga półciężka: **Fryderyk Puc** (Gwardia), waga lekkociężka: **Marian Sitek** (Gwardia), waga ciężka **Henryk Brański** (Kolejarz).

Mecz z Olsztynem odbędzie się 28 lutego br. w tym mieście. (HB)

Ze świata w kilku wierszach

SZTOKHOLM. — W piątek 12 bm., na dwa dni przed rozpoczęciem narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych, do Falun przybyli już ostatni zawodnicy zagraniczni. Zespoły zagraniczne z 19 państw ulokowano na kwaterach w miejscowych hotelach oraz w okolicznych miasteczkach w promieniu 40 kilometrów.

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane są pierwsze konkurencje, a szczególnie najciekawsze z nich — otwarty konkurs skoków, który w przeciwieństwie do programu poprzednich mistrzostw i olimpiad, odbędzie się w pierwszym dniu zawodów, tj. w niedzielę. Rekord skoczni w Falum tzw. Kaellvikbakken wynosi 81,5 m. Spodziewany jest tu tradycyjny już pojedynek skoczków norweskich i fińskich, przy czym faworytami są Norwegowie.

W chwili gdy oddajemy numer do druku mistrzostwa się rozpoczęły. Szczegóły z mistrzostw podamy w jutrzejszym numerze.

* * *

MOSKWA. — Do Szwecji wyjechała drużyna sztangistów radzieckich, która rozegra kilka spotkań z drużynami szwedzkimi. W skład zespołu radzieckiego wchodzą m. in. rekordzista świata Kostylew i mistrz ZSRR Miedwiediew.

* * *

KAIR. — 12 bm. rozegrano w Kairze międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Egipt. Zwyciężyła drużyna węgierska 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Puskas w 16 i 60 min. oraz Hidogkuti w 62 min.

* * *

BERLIN. — W czwartym meczu w NRD młodzieżowa reprezentacja piłkarska Węgier odniosła pierwsze zwycięstwo, wygrywając w Aue z reprezentacją zrzeszenia sportowego Wismut 1:0. Zwycięską bramkę zdobył w 40 min. prawy łącznik Oros. Zawody prowadził sędzia polski Aleksandrowicz.

Składy drużyn piłkarskich wchodzących do A, B i C klasy

Sekcja piłki nożnej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej ustaliła imienny skład drużyn piłkarskich wchodzących do poszczególnych klas na okres rozgrywek 1954—55.

W klasie A spotkają się ze sobą: **Gwardia Białystok, Budowlani Białystok, Budowlani Sokółka, Kolejarz Ełk, Budowlani Suwałki, Spójnia Suwałki i Kolejarz Łomża.**

Klasa B składa się z dwóch grup. W I grupie grają: **Spójnia Augustów, Spójnia Olecko, Gwardia Gołdap, LZS Szczuczyn, Budowlani Grajewo, Spójnia Ełk, LZS Prostki, Gwardia Łomża, Budowlani Łomża i Ogniwo Kolno.**

W II grupie klasy B grają: **Kolejarz Białystok, Budowlani Bielsk, Unia Hajnówka, Kolejarz Hajnówka, LZS Białowieża, Budowlani Siemiatycze, LZS Bacieczki, Unia Czarna Wieś, Spójnia Supraśl i Kolejarz Łapy.**

W klasie C zostały stworzone 4 grupy a mianowicie: **grupa bielska, grupa ełcka, m. Białystok i grupa suwalska.**

Otwarcie sezonu piłkarskiego przewidywane jest na 14 marca br. (HB)

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej

WARSZAWA. — Na sztucznym lodowisku w stolicy rozpoczęły się 13 bm. mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na lodzie. Bierze w nich udział ponad 50 zawodników klasy II, I i mistrzowskiej, z mistrzynią sportu Bursche-Lindnerową, H. Dąbrowską, B. Jankowską, Osadnikiem, Szymochą, Koczybą i Staniszewskim na czele.

W pierwszym dniu zawodów odbyła się jazda obowiązkowa mężczyzn i kobiet w klasie II. Przy bardzo wyrównanym poziomie po pierwszej konkurencji prowadzenie objęli: w grupie mężczyzn — Ledwig (Górnik) przed Hanzelem (Stal) i Czakonem (Budowlani), w grupie kobiet — Lasota (Górnik) przed Żmijanką i Langer (obie Budowlani).

Rewelacją mistrzostw jest duża liczba młodzieży. Ponad 80 proc. startujących to juniorzy w wieku 9 — 15 lat. Po raz pierwszy biorą udział w mistrzostwach juniorzy warszawscy, zgłoszeni przez stołecznego Kolejarza.

Plan rozwoju piłki nożnej w województwie białostockim

Jedną z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych w woj. białostockim jest niewątpliwie piłka nożna. Omówieniu planu rozwoju piłki nożnej w latach 1954/55 poświęcone było plenum sekcji piłki nożnej WKKF z udziałem aktywu piłkarskiego z terenu województwa.

Perspektywiczny plan rozwoju piłki nożnej stawia sobie jako pierwsze, zarazem główne zadanie podniesienie tej gałęzi sportu na jeszcze wyższy niż dotychczas poziom poprzez zwiększenie ilości drużyn i sekcji piłki nożnej, zwiększenie aparatu instruktorskiego zapewnienie odpowiedniej ilości sprzętu, zwiększenie pracy wychowawczej w tej dziedzinie sportu aż do zupełnej likwidacji wszelkich przejawów chuligaństwa czy awanturnictwa.

Perspektywiczny plan rozwoju piłki nożnej w naszym województwie przewiduje objęcie rozgrywkami kierowanymi przez sekcję piłki nożnej WKKF do 110 drużyn, a ilość drużyn juniorów w celu zapewnienia stałego dopływu młodych utalentowanych zawodników podnieść do 40.

Masowe zawody piłkarskie o puchar Polski w pierwszym rzucie rozgrywek mają objąć w roku 1954 120 drużyn, a w roku 1955 ma ich być 150.

Z ogólnej liczby zawodników zgłoszonych do rozgrywek o mistrzostwo przewidziano przygotować do uzyskania odznaki SPO lub BSPO w roku 1954 — 740, a w roku 1955 — 970 zawodników. Odznakę Sprawny do Pracy i Obrony II stopnia ma w roku bieżącym uzyskać 70 zawodników, a w roku przyszłym 150.

Rozumiejąc znaczenie uzyskiwania przez zawodników klas sportowych, plenum sekcji postawiło jako ważne zadanie przygotowanie do uzyskania klas sportowych 470 sportowców z ogólnej liczby zawodników zgłoszonych do rozgrywek mistrzowskich.

Drużynom grającym w klasach A, B, C, D do końca 1955 roku należy zapewnić instruktorów piłki nożnej, społecznych pomocników instruktorów. Wprowadzony zostanie obowiązkowy trening — 2 razy w tygodniu przez cały rok.

W dziedzinie sprzętu woj. białostockie otrzyma 3 piłki do gry o najwyższej jakości, 20 piłek popularnych, 15 piłek młodzieżowych rocznie, 20 par butów popularnych i 50 par trampek rocznie, a dla drużyn grających w klasie A — 14 par butów najwyższej jakości.

Dla zapewnienia stworzenia niezbędnego aparatu trenersko-instrukcyjnego zostaną zorganizowane kursy dla instruktorów i społecznych pomocników instruktorów piłki nożnej.

W roku bież. przewiduje się stworzenie reprezentacyjnej kadry piłkarskiej jako wojewódzkiego ośrodka szkoleniowego, która ma objąć 25 zawodników. Dla podniesienia poziomu białostockiej piłki nożnej przewidziany jest cały szereg spotkań z piłkarzami innych okręgów.

Ze względu na poważny brak, jaki odczuwa sekcja piłki nożnej w dziedzinie kadr sędziowskich, do końca 1955 roku przewiduje się przeszkolenie 65 nowych arbitrów, natomiast plan szkolenia przewiduje wyszkolenie w roku bież. 25 sędziów

Podniesieniu poziomu sędziów będą służyć organizowane przez WKKF specjalne seminaria szkoleniowe.

Jak więc widzimy, plany perspektywiczne rozwoju piłki nożnej na terenie naszego województwa są bardzo duże. Ale nie wystarczą tylko jedynie i wyłącznie plany.

Za planami tymi winna pójść stała i nieustanna praca rad okręgowych zrzeszeń sportowych, całego aparatu WKKF, PKKF, aktywu sportowego, winna pójść dobra, postawiona na należytym poziomie praca kół sportowych.

Perspektywiczny plan rozwoju piłki nożnej na terenie woj. białostockiego w latach 1954/55 opiera się o wskazania i służy realizacji tych zadań, które stawiają przed ruchem sportowym tezy IX Plenum KC PZPR, doniosła uchwała Biura Politycznego KC partii w sprawie rozwoju kultury fizycznej, oraz uchwała XIII Plenum Zarządu Głównego ZMP.

Perspektywiczny plan rozwoju piłki nożnej stawia wielkie zadania. Zadania bardzo poważne i bardzo wysokie, bez porównania wyższe od tych, które mieliśmy dotychczas. Ambicją naszą, ambicją całego aktywu zgrupowanego w kołach sportowych, sekcjach piłki nożnej WKKF i PKKF, radach okręgowych zrzeszeń sportowych winno być ich wykonanie. (HB)